

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Konfiskata odezwy stronnictwa „Wyzwolenia“

Warsz. kores. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych policja przybyła do lokalu stronnictwa „Wyzwolenie“ w Warszawie przy ulicy Hortensji i skonfiskowała tam odezwę stronnictwa, przeciwko zjednoczeniu kresowemu utworzonemu w Wilnie.

Fakt ten wywołał wielkie zdziwienie w kołach politycznych, ponieważ odezwa nie zawiera absolutnie żadnych ataków na rząd, a jedynie polemikę z grupą mało wartościowych jednostek, które utworzyły one Zjednoczenie dla utrzymania mandatów.

P. P. S. i N. S. P. P. staje wspólnie do wyborów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że za przykłądem partii socjalistycznych na Śląsku, socjaliści niemieccy zawierają blok wyborczy na całą Polskę z Polską Partią Socjalistyczną.

Min. Zaleski przybył do Warszawy.

WARSZAWA 15 Pał. W dniu dzisiejszym o godz. 3.25 po poł. pociągiem wiedeńskim powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych p. August Zaleski.

Na dworcu powitali ministra przedstawiciele władz i urzędów, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji Laroche na czele, oraz wszyscy urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z min. Knołem na czele.

Rokowania polsko-litewskie rozpoczną się w styczniu

Warsz. kores. „Gł. P.“ (St. Gr.) tel.: Po powrocie do Warszawy ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, mówiono wczoraj w kołach poinformowanych, że przed rokowaniami polsko-litewskimi, które rozpoczną się w połowie stycznia, rządy, obydwu państw ustalić, mają temat rokowań.



Reumatyzm, Podagrę, Artretyzm

wszelkie dolegliwości

na ile artretycznym oraz kamicej nerkową
leczy radykalnie

URAZINE granulowana

Srodek przyjemny i skuteczny wyrobu
Laboratoire des Usines du Rhone w Paryżu.

Do nabycia we wszvstkich aptekach,

93-2

Białe Chiny zerwały stosunki z czerwoną Moskwą Wszystkie konsulatory sowieckie zostały zamknięte

SZANGHAJ, 15.12 (PAT). United Press. Według oświadczeń tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych rządu nacjonalistycznego stosunki rządu nacjonalistycznego z Rosją sowiecką zostały już zerwane. Rząd uzasadnia zerwanie stosunków faktem, iż rewolucja w Kantonie została wywołana przez agitatorów sowieckich. Rząd ten rozkazał aresztować Wang-Ting-Weja, ucznia Sun-Jan-Tsena, oraz innych przywódców rewolucji.

Rosyjskie konsulatory, znajdujące się na obszarach, podlegających władzy rządu nacjonalistycznego, zostały zamknięte.

SZANGHAJ, 15.12 (PAT). Wiceminister spraw zagranicznych rządu nacjonalistycznego doręczył sowieckiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju paszporty i zażądał, aby ten ostatni opuścił w ciągu tygodnia terytorjum, podlegające władzy rządu nacjonalistycznego.

KANTON, 15.12 (PAT) W dniu wczorajszym rząd kantonński polecił zaarrestować 13-tu rosjan, ponoszących odpowiedzialność za wybuch rozruchów komunistycznych, jakie miały miejsce w dniach ostatnich. Trzej z pośród aresztowanych zostali natychmiast rozstrzelani. Pozostali byli oprowadzani przez miasto przed wykonaniem na nich egzekucji.

MOSKWA, 15.12 (PAT) Prasa moskiewska ogłasza rozmowę przedstawicieli prasy chińskiej z Czang-Kai-Szekiem, który wypowiada się za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R. oraz porozumieniem się z mocarstwami, w celu zwalczania partii komunistycznej.

MOSKWA, 15.12 (PAT) Gazety komunistyczne widzą w ostatnich wypadkach kantonńskich klęskę poglądów opozycji, która utrzymywała oddawna, że rewolucja chińska jest pogrzybana na długi czas.

Powrót marszałka Piłsudskiego do stolicy



Pociąg, wiozący marsz. Piłsudskiego z Wiednia, przybył właśnie przed 5 minutami do Warszawy.



Nie bacząc na tęgi mróz — długo wyczekiwały przed dworcem tłumy, by powitać marszałka.

List pasterski nie miał na celu propagowania walki z obecnym rządem

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Na łamach gazety „Dzień Polski“ ukazało się wczoraj następujące oświadczenie:

Na posiedzeniu sekcji prasowo-literackiej im. Piotra skargi, ks. Pawelski w imieniu ks. kardynała Kakowskiego oświadczył, iż list

pasterski rozumieć należy jako wezwanie do łączenia się przed nadchodzącymi wyborami na gruncie katolickim z wykluczeniem wszelkiej walki z rządem.

Oświadczenie księdza Pawelskiego wywołało wielki sprzeciw przedstawicieli prasy narodowo-demokratycznej.

Podajemy powyższą wiadomość jako charakterystyczną dla obecnych nastrojów przedwyborczych.

Anglia uzależnia

stosowanie gazów trujących

LONDYN, 15 (AW) — Podsekretarz stanu w ministerjum wojny oświadczył, iż Anglja dopiero wtedy zrezygnuje ze stosowania w czasie wojny z pocisków gazowych gdy wszystkie państwa zobowiążą się do tego samego

Posel Rauscher złożył kondolencję z powodu zgonu posła Wierusz-Kowalskiego

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

Posel niemiecki w Warszawie p. Rauscher złożył wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych specjalne pismo kondolencyjne z powodu zgonu posła Wierusz-Ko-

walskiego. W liście tym podkreśla, że łączą go ze zmarłym bliskie stosunki osobiste i że współdziałał on nad zbliżeniem polsko-niemieckim.

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi podaje do wiadomości, że z powodu 5 rocznicy śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ś. t. p.

Gabryela Narutowicza

odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano w Synagodze przy ul. Wolborskiej nr. 20,

nabożeństwo żałobne.

Łódź, dnia 16 grudnia 1927 roku.

Bojkot Erenburga

- Pańskie imię i nazwisko?
- Ilya Erenburg.
- Przynależność państwowa?
- Z. S. S. R.
- Zajęcie?
- Literat.
- Wyznanie?

W tem miejscu starający się o prawo wjazdu do Polski znakomity pisarz rosyjski znalazł się w kłopotcie. Tłumaczył urzędnika w konsulacie polskiego w Paryżu — gdzie miała miejsce powyższa rozmowa — że państwo, którego jest obywatelem, nie wymaga przynależności do jakiegś gminy wyznaniowej; wyjaśniał Erenburg, iż nie posiada ani jednego dokumentu, w którym byłaby chociaż wzmianka o jego religii, że również Francja, gdzie stałe zamieszkuje, pozostawia sprawę wyznania, jako sprawę prywatną każdego człowieka i przed nikim nie ma on obowiązku spowiadać się ze swego stosunku do Boga, czy wogóle ze swych wierzeń; że wobec tego dziwnem jest ze strony konsulatu żądać zeznania, które przez obywateli większości państw Europy nie może być skuteczne.

Urzędnik naszego konsulatu w Paryżu tłumaczył Erenburgowi, że jednak tego wymaga instrukcja; że formularze na wjazd cudzoziemca do Polski posiadają tę rubrykę, która musi być wypełniona; że jakkolwiek konstytucja polska uznaje również wolność sumienia, jednak chwilowo nie wydano jeszcze rozporządzenia wykonawczego...

Biedny urzędnik paryskiego przedstawicielstwa Rzplitej starał się wytłumaczyć Erenburgowi to, czego ten człowiek nie mógł zrozumieć, czego nie rozumie żaden cudzoziemiec, interesujący się prawami obywatelskimi w Polsce, czego zresztą nie jest w stanie zrozumieć większość naszego społeczeństwa.

Nareszcie po wielu trudnościach i tarapatach przybył autor „Julja Jurenita“ do Polski. Na dworcu w stolicy witał go warszawscy koledzy po piórze i kilku dziennikarzy. Zdawało się, że gdy przybywa do nas pisarz tej młoty, co Erenburg, pisarz, posiadający od szeregu lat głośne imię w literaturze wszechświatowej, czytany, jak mało kto dzisiaj i wywierający szalony wpływ, nie mówiąc już o hipnotycznym wprost działaniu na młodzież współczesną, zdawało się, że prasa polska, przynajmniej ta lewicowa, postępową, demokratyczną, poświęci mu chociaż dziesiątą część tego, co wypisywała na cześć Chestertona, Tomasza Mann... Oprócz wydrukowanego wywiadu w „Epoce“, polska prasa stołeczna nie wydrukowała najmniejszej wzmianki o wybitnym gościu. Pomimo trzech odczytów, wygłoszonych przy wypełnionej szczerze sali — ani jednego słowa pochlebnego czy ujemnego o pretekstach.

Prasa polska stołeczna bojkotowała Erenburga, bojkotowała w sposób najgorszy, bo przez przemilczenie. Nawet dla Jerzego Duhameła, który został okrzyknięty za wroga naszego państwa, znalazłoby się miejsce na wiele gorzkich wprawdzie, ale dających świadectwo jego pobytu — słów. Tutaj postąpiono inaczej — zasznurowano usta. Na komendę, według

dyrektyw, idących z góry, uczyniono na prasie najbardziej operacyjną, której poddały się wszystkie „niezależne“ organa opinii publicznej. W imię jakiegś urojonej racji stanu, której nie można nazwać inaczej, jak barbarzyństwem, ukryto przed społeczeństwem zdarzenie bądź co bądź niepowszednie — wzięte wielkiego pisarza rosyjskiego. Władze nasze udzieliły mu wizy do Polski, wpuściły do kraju, wydały pozwolenie na pobyt, nie zakazały wygłaszania odczytów, nie skonfiskowały żadnego z jego dzieł... Ale prasa warszawska, ta

bojownicza o lepsze jutro, to sumienie społeczne, taktem się często mieni; prasa, która dziesiątki artykułów poświęca p. Bazewiczowi i jego błędnym; prasa gotowa oddać swe szpalty na usługi każdej miernocie literackiej, ta wielka prasa zamknęła oczy i zatkala uszy na przyjazd autora „Joanny Ney“ i „Mikołaja Kurbowa“.

Można Erenburga nienawidzić i zwalczać, jak to czyni Nowaczyński, można mu odmówić wszelkich zdolności pisarskich i talentu, można go wreszcie konfiskować, jak to robi jego własna

ojczyzna, ale nie wolno przechodzić do porządku dziennego nad zjawiskiem literackim, jakie on reprezentuje, zwłaszcza, gdy tłumaczone na polski jego dzieła rozchodzą się (bądźmy skromni) w tysiącach egzemplarzy, a tomik „Trzynastu fajek“ czy „Cierpień bywalca kawłarnianego“ można znaleźć u nas w każdym inteligentnym domu.

Trudno wprost zdać sobie sprawę z tego, co się dzieje w umyśle czytelnika prasy codziennej, nawet nie posiadającego specjalnych zainteresowań literackich, gdy nie znajdzie w swym piśmie

ani słowa o pobycie w tem samym mieście znakomitego pisarza. Bierze inną gazetę, drugą, trzecią — nic. Przegląda ją uważnie nazajutrz i znów ta sama historia..

Czy korzystamy z blasków wolności, czy też żyjemy w ponurym Ciemnogrodzie, który mocen jest nakazać wszystkim redakcjom pism polskich stolicy ustalenie wysokiej nieprzeniknionej zasłony pomiędzy swymi czytelnikami i Erenburgiem? Ale komu zależy na czynieniu takiego głupstwa?

Jan Urbach.

Militaryzm amerykański

W chwili, kiedy nad Lemanem rozpoczęła swą sesję Liga narodów, dał się słyszeć z oceanu głos ostry i surowy, który organizacji genewskiej powinien być urzytom ić iście cześć i jałowość. Prezydent Coolidge w swem orędziu do kongresu podkreślił świetny stan finansów Unji, która w ciągu lat ostatnich zredukowała swój dług z 26-u do 20-u miliardów dolarów i z tej korzystnej koniunktury pieniężnej wysunął wniosek na korzyść nowych uzbrojeń. Znaczący on z nauki, że Stany Zjednoczone muszą podnieść stopę swych sił nie tylko na morzu, lecz i na lądzie i że nie pozwolą narzucić sobie żadnej normy, która by te siły chciała ograniczyć.

Jeszcze przed trzydziestu paru laty na schyłku zeszłego stulecia panowało złudne mniemanie, że tylko Europa z jej burzliwą przeszłością, z tradycją stu wojen pozostała dotąd w wężach militaryzmu, że atoli dalekie kraje zamorskie, które kolonizacja europejska powołała do życia cywilizowanego, tego uciążliwego brzemienia nie znają i zapewne nigdy nie poznają. Takie naiwne zdanie wygłaszał po swej podróży do Stanów Burgety i wtedy miało ono pewne pozory prawdopodobieństwa.

Atoli już w latach kilku po wyjściu jego książki Ameryka wypowiedziała H szpanji wojnę z powodu Kuby i nie pozostając na odebraniu tej tej wyspy, sięgnęła po dalekie Filipiny, z których zrobiła swój posterunek zborno na wschodzie Azji. Nie był to wszakże pierwszy debiut military Stanów Zjednoczonych. Już wojna secesyjna z lat 1861 — 5 prowadzona była na tak rozległą skalę, że przewyższyła pod względem czasu i ofiar wszystkie wojny europejskie 19-go stulecia od upadku Napoleona. Zostawiła też niemało wynalazków, które po niej przyjęła Europa. Ambasador amerykański w Berlinie Gerard opowiada w swym pamiętniku, że na krótko przed zerwaniem z Niemcami miał rozmowę z kancierzem Bethmannem, który nie mógł uwerzyć, że Unia może w danym razie prowadzić wojnę na serjo. Na uwagę kanciera, że Stany nie są wcale państwem militarym

Gerard odpowiedział, że znane wynalazki techniki wojennej, a nawet systemy rowów strzeleckich są pochodzenia amerykańskiego i datują się jeszcze od wojny secesyjnej.

Dругim etapem na tej samej drodze military była wojna z Hiszpanią. Nastąpiło po

niej ogromne wzmożenie marynarki amerykańskiej, która w szybkim tempie ze swojej podrzędnej pozycji przeszła na jedno z pierwszych miejsc w świecie, prześcignęła Francję i Rosję, zrównała się z Niemcami i stała niedaleko Anglii.

To, czego dokonała Ameryka w wojnie światowej uchołoby jeszcze przed dwudziestu laty za bajkę z tysiąca i jednej nory. Nikomu w Europie się nie śniło, iż zdolna ona zaimporowizować armię z trzech milionów ludzi i większą jej część przerzuci przez ocean.

Ameryka pokazała nacznie światu, że może i umie stworzyć wielką armię, gdy to uzna za potrzebne. Co zaś do marynarki, to posunęła odosobne uzbrojenia tak daleko, że uznana królowa mórz Wielka Brytania musiała odstąpić od swej tradycyjnej zasady, iż jej siła morska ma być conajmniej tak wielka jak suma dwóch największych po niej flot.

Na konferencji waszyngtońskiej w zakresie wielkich okrętów bojowych Anglja zgodziła się na zasadę parytetu ze swą młodszą siostrzycą, pozostawiła sobie tylko wojność w zakresie krążowników, torpedowców i innych mniejszych statków. Ameryka nie chce na tem poprzestać i domaga się od Angli także ograniczenia liczby krążowników, zapowiadając, że w razie odmowy pójdzie tak daleko w swych uzbrojeniach, że prześcignie Wielką Brytanię i uzyska nad nią stanowczą przewagę.

Narazie obowiązuje umowa waszyngtońska, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa Ameryka nie zgodzi się na odnowienie jej w dotychczasowej postaci, lecz zażąda rozciągnięcia jej na wszystkie rodzaje statków. Skoro Wielka Brytania nie ustąpi, zacznie się pomiędzy obiema największymi potęgami wyścig morski, który może mieć nieobliczalne następstwa.

Co zaś najbardziej znamienne i bodaj najkomiczniejsze, postęp militaryzmu amerykańskiego idzie razem... z pacyfizmem.

J. Mazurski.

— Co wolisz? — spytał władca bohaterów — Moją córkę za żonę pół mego królestwa, czy też szklankę herbaty?

— Herbatę, o ile to będzie herbata

LYONS'a

— zawołał z zapalem rycerz. 59-1

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH. Tel. 13 84.

SALA FILHARMONJI
Genjalny pianista
ROBERT CASADESUS

daje drugi nadzwyczajny
Koncert Mistrzowski
we wtorek, dn. 20 grudnia o g. 8.30 w.

PROGRAM:

J. P. RAMEAU: — Les Niais de Sologne
Fr. COUPERIN: — La Favorite
J. P. RAMEAU: — Le Rappel des Oiseaux
Fr. COUPERIN: — Les Barricades mystérieuses
J. P. RAMEAU: — Les Cyclopes
SCHUMANN: — Kreisleriana (8 pièces des fantaisie à Chopin).
DEBUSSY: — Images (1-re Série)
MUSSORGSKI: — Rydło
BAŁAKIREW: — Islamej

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-iej oraz od 4-iej do 7-iej w.

Na raty **Zawiadomienie.** Na raty

MAGAZYN MEBLI
WŁ. ROMISZOWSKIEGO
Piotrkowska 116, I piętro front telef. 21-61

Łódzka metalowa **Dywan**

sorządaje do 24 grudnia r. b. po cenach bardzo niskich: stołowa, sypialki, gabinety, salony meble klubowe, meble biurowe, meble gięte, kuchnie, otomany, leżanki, łódzka metalowa, dywany oraz wielki wybór pojedynczych mebli.

W niedzielę przedświąteczną magazyn otwarty.

Na raty **Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kurna.** Na raty

— Co wolisz? — spytał władca bohaterów — Moją córkę za żonę pół mego królestwa, czy też szklankę herbaty?

Znakomity polski pianista poważnie zranil sobie palec

PARYŻ 15.12. A.W. Donoszą z Cherburga, iż przed samem udaniem się p. Paderewskiego na statek „Majestic”, którym udać się miał na tournée do Stanów Zjednoczonych, znakomity artysta doznał poważnego skaleczenia palca lewej ręki.

W związku z tym wypadkiem obawiać się należy, iż koncerty Paderewskiego, z którymi miał on wystąpić w Stanach Zjednoczonych zostaną odłożone.

Walka z nałogiem tytoniowym wśród uczniów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wobec rozwijającego się wśród uczniów szkół średnich, nawet w klasach niższych nałogu tytoniowego, ministerstwo oświaty poleciło dyrekcjom szkół zwrócić baczną uwagę na wszelkie ubikacje i komórki w szkołach, służące uczniom za palarnie. Jednocześnie inspektorzy szkół powinni dbać o to, by wozni, utrzymujący bufet i sprzedawali potajemnie uczniom papierosów.

Miasto Oliwa w płomieniach

GDANSK, 15 (Pat) Z Kowna donoszą, że w m. Oliwa trwa od niedzielnia olbrzymi pożar. Do tej pory spłonęły wszystkie domy jednego rewiru policyjnego. Setki rodzin znalazły się bez dachu nad głową.

Na miejsce katastrofy wyjechały straże pożarne z okolicznych miejscowości oraz z Kowna.

Związek pederastów wykryto we Wrocławiu

WROCLAW 15.12. A.W. Policja wykryła we Wrocławiu związek homoseksualistów. Ofiarą zryndniaków padł ostatnio nieletni uczeń gimnazjalny, syn znanej w mieście rodziny, co stało się powodem do wykrycia lokalu nielegalnych schadzek. Jednocześnie z wykryciem i likwidacją wspomnianego związku dokonano licznych aresztowań.

Min. skarbu poleciło izbom skarbowym rozłożyć na raty zaległości podatku obrotowego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Id) telefonuje:

Na skutek wydatnej interwencji C. Z. K. ministerstwo skarbu wystosowało do podległych sobie organów skarbowych okólnik dotyczący rozkładania na raty zaległości podatkowych, wynikających z wymiaru podatku obrotowego.

Wobec tego, że okólnik ten posiada pierwszorzędne znaczenie dla sfer gospodarczych podajemy go szczegółowo.

W okręgach poszczególnych urzędów skarbowych nagromadziły się znaczne zaległości podatku przemysłowego od obrotu, zlikwidowanie których nawet w granicach kompetencji izb skarbowych i urzędów skarbowych, zakreślonych rozporządzeniem min. skarbu, w wielu wypadkach nie da się osiągnąć bez naruszenia równowagi gospodarczej płatników.

Celem zatem ułatwienia spłaty

powyższych zaległości płatników którzy złożą należycie uzasadnione indywidualne podania, a co do których niewątpliwie zostanie stwierdzone, że zachodzi konieczność udzielenia im dalej idących ulg od zakreślonych w dotychczasowych rozporządzeniach ministerstwa skarbu zarządza, co następuje:

1) upoważnia się urzędy skarbowe do rozkładania na raty, w granicach do końca bieżącego okresu budżetowego t. j. do 31-go marca 1928 roku

zaległości podatku przemysłowego od obrotu bez ograniczenia kwoty, nie przewyższających jednak w łącznej sumie (wraz z dodatkami komunalnymi) 100 proc. rocznego przypisu tegoż podatku za ostatni rok podatkowy.

Wnioski o rozłożeniu na raty do wymienionego terminu zaległo-

ści podatku 100 proc. rocznego przypisu urzędy skarbowe winny przedkładać do decyzji właściwych izb skarbowych.

2) upoważnia się izby skarbowe do rozkładania na raty w granicach do 1 października 1928 roku zaległości podatku obrotowego, wynoszących ponad 100 proc. rocznego przypisu tegoż podatku za ostatni rok podatkowy, jednak nie przewyższających kwoty 30.000 złotych.

Nadmienia się przytem, że udzielenie izbom skarbowym i urzędom skarbowym tak znacznych kompetencji jest podyktowane koniecznością umożliwienia płatnikom bez zagrożenia egzystencji prowadzonych przez nich przedsiębiorstw, ostatecznego zlikwidowania zaległości, pochodzących często z ostatnich nawet kilku lat.

Rozpaczliwa sytuacja Gdańska jest wynikiem fatalnej gospodarki hakaty W. Miasta

GDANSK, 15 grudnia. (Pat.) — Wczoraj odbyło się tu zebranie delegatów partii socjal-demokratycznej, na którym przewodniczący partii, poseł Gehl omawiał sprawę przyszłego senatu w. miasta.

Poseł Gehl podkreślił, że nacjonalisci niemieccy, pomimo potępiającego ich politykę rezultatu wyborów do sejmiku gdańskiego, w dalszym ciągu czynią zabiegi o utworzenie senatu mieszczniańskiego, celem zatrzymania nadal władzy w swem ręku, wbrew wyrażonemu życzeniu przeważającej części ludności, która wypowiedziała się za zmianą dotychczasowego kursu.

W dalszym ciągu poseł Gehl wskazał, że socjal - demokraci,

w razie objęcia misji tworzenia nowego senatu, będą bezwarunkowo obstawali przy swoim żądaniu zmiany konstytucji w. miasta w tym duchu, aby w przyszłości senat w. miasta był całkowicie odpowiedzialny przed sejmem.

GDANSK, 15 grudnia. (Pat.) — Na wczorajszym zebraniu delegatów partii socjal-demokratycznej poseł Gehl wskazał na rozpaczliwe położenie gospodarcze wolnego miasta oświadczając, że rządy w. miasta muszą być odebrane nacjonalistom niemieckim celem uratowania tego, co jeszcze można uratować.

Wskazując na politykę obecnego nacjonalistycznego senatu

gdańskiego, poseł Gehl zaznaczył że przed ostatnią sesją rady ligi narodów powstały z Polską nowe trudności. Pewne koła gdańskie posunęły się nawet do tego, że podjęły starania celem wyzyskania wpływów polskich w górnośląskich kołach przemysłowych dla zapewnienia gdańskiemu przemysłowi zamówień Polski. Koła te przy pomocy przemysłu górnośląskiego chciały skłonić rząd polski do odroczenia zamierzonych decyzji. (Mówca ma tu na myśli sprawę budowy stoczni okrętowej w Gdyni).

Taką politykę, prowadzoną przez czynniki gdańskie, poseł Gehl uważa za bardzo niebezpieczną dla w. miasta.

Od 1929 roku obowiązywać będą paszporty międzynarodowe

WIEN, 15 grudnia. (Pat.) — „Fremdenpresse“ donosi, że na sesji wiosennej rady ligi narodów omawiana ma być kwestja zaprowadzenia jednolitego międzynarodowego paszportu, który będzie obowiązywać wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem Rosji.

Formularz tego paszportu drukowany będzie w językach: angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim, rumuńskim i polskim. Ce na paszportu będzie dla wszystkich państw jednolita.

Odpowiednia komisja ligi narodów zajmie się ustaleniem szczegółów tego nowego rozporządzenia, przyczem projektowane jest zniesienie wiz z dniem 1 stycznia 1929 roku. Nowe paszporty miałyby obowiązywać przez 3 lata, t. zn. od 1929 roku do 1931 r. Po tym terminie przedstawiciele wszystkich państw przedłożyłyby swe uwagi co do praktyczności paszportu międzynarodowego.

Pożyczkę amerykańską chcą zaciągnąć koleje niemieckie

BERLIN, 15 grudnia. (Pat.) — „Vossische Zeitung“ donosi, że w ostatnich dniach toczyły się rokowania pomiędzy generalnym dyrektorem niemieckich kolei, dr. Dorp-Müllerem i agentem reparacyjnym Gilbertem w sprawie zaciągnięcia przez koleje niemieckie pożyczki amerykańskiej w wysokości 100 milionów dolarów.

W rozmowach tych miał brać udział także dyrektor banku Rzeszy dr. Schacht.

Pożyczka amerykańska zaciągnięta zostanie w drodze wydania uprzywilejowanych akcji na sumę 400.000.000 marek.

Parker Gilbert odjechał do Ameryki, ażeby tam porozumieć się z odpowiednimi bankami co do zrealizowania tego projektu pożyczkowego.

Koleje pragną uzyskać tę pożyczkę jaknajprędzej, najpóźniej zaś w początku przyszłego kwartału.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie zakończone zostaną w końcu stycznia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

O pobycie prezesa delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polski, p. Hermesa w Berlinie dowiadujemy się, udał się on dla porozumienia z ministerstwami rolnictwa i handlu w sprawach, które wyłoniły się na początku rokowań.

P. Hermes powróci do Warszawy w poniedziałek lub wtorek.

BERLIN, 15 (AW)—W związku z wyjazdem do Berlina przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań gospodarczych z Polski dr. Hermessa, oświadcza „Berliner Tageblatt“ i Berliner Zeitung am Mittag, że rokowania, prowadzone w Warszawie są na najlepszej drodze, tak, iż zawarcia traktatu handlowego można się spodziewać już z końcem stycznia.

Rozmowa min. Stresemanna z marsz. Piłsudskim i min. Zaleskim w Genewie przyczyniły się niewątpliwie do poprawienia atmosfery. „Berliner Tageblatt“ zauważa, że uregulowanie polsko-niemieckich stosunków może nastąpić jedynie przy równoczesnym uregulowaniu problemu mniejszościowego w duchu ugodowym.

BERLIN, 15 (Pat)—„Germania“ donosząc o przyjeździe przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, ministra dr. Hermessa stwierdza, że min. Hermes nawizaj tutaj kontakt i odbył konferencję z komisją

Posel sowiecki w Estonii zostanie odwołany do Moskwy

RYGA, 12. Posel sowiecki w Tallinie, Piotrowskij, będzie odwołany do Moskwy w związku ze sprawą emigranta rosyjskiego Łukowskiego, który oskarżył poselstwo sowieckie w Estonii o namawianie go do dokonania prowokacyjnego zamachu terrorystycznego przeciwko Piotrowskiemu.

Okazało się bezspornie, że akcją tej prowokacji kierował sam Piotrowskij.

Udar serca przy wynoszeniu zwłok męża

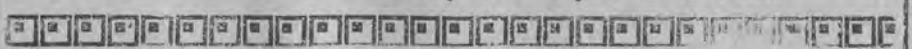
BYDGOSZCZ 15.12 A.W. Ze Starogardu donoszą o tragicznym wypadku, który miał miejsce w Lubikowie.

W czasie pogrzebu miejscowego komendanta posterunku, kiedy zwłoki jego wynoszono w trumnie z mieszkania, żona zmarłego padła martwa na progu. Przybyły natychmiast lekarz stwierdził zgon spowodowany udarem serca.



B. min. Rzeszy Hermes

handlowo polityczną Reichstagu i jutro ma powrócić do Warszawy. Rokowania, prowadzone przez dr. Hermesa w Warszawie, zostaną prawdopodobnie na krótko przed Bożem Narodzeniem przerwane na czas świąt i podjęte dopiero w połowie stycznia.



Les Parfums
Godet
PARIS
FOLIE-BLEUE
CHEVALIER PRINTEMPS
PETITE FLEUR BLEUE
Wylężni Przedstawiciele
M. Czapiński i S. Izbiński
Varsovie, Długa 50, tel. : 324-98

Związki zawodowe idą na lewo a ich przywódcy na prawo — oświadczył Łarowski na XV kongresie komunistycznym

MOSKWA, 15 grudnia. (Pat.) — Odbywający się w ostatnich dniach w Moskwie XV-ty kongres komunistyczny rozpatrywał sprawę międzynarodowych związków zawodowych. Obszerne przemówienie wygłosił kierownik komunistycznej organizacji zawodowej „Profinternu” Łozowski, dowodząc, że punkt ciężkości współczesnego ruchu robotniczego przemieścił się na oba wybrzeża Pacyfiku, przyczem skrzydło robotnicze go ruchu opiera się o związek sowiecki a drugie skrzydło, reformistyczne, o Amerykę.

Łozowski zauważa, że w ruchu związków zawodowych Europy zachodniej masy idą na lewo, a przywódcy na prawo.

Komunista ukraiński Skrypnik, nawiązując do słów Bucharina o dziejowym powołaniu polskiej par-

tii komunistycznej podkreślił, że pierwsze uderzenie na Rosję sowiecką nastąpi, jego zdaniem, na terytorjum Ukrainy. Z tego względu odziedziczone po lewicy PPS. tendencje nacjonalistyczne, dające się zauważyć wśród komunistów polskich są według Skrypnika podwójnie niebezpieczne.

Delegacja sowiecka odosobniona była w Genewie

MOSKWA, 15 grudnia. (Pat.) — Na wczorajszym posiedzeniu XV kongresu komunistycznego wysłuchano sprawozdania Litwinowa o przebiegu obrad komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Litwinow stwierdził, że delegacja sowiecka była odosobniona i nawet ze strony Niemiec nie doznała należytego poparcia. Delegacja niemiecka zajmowała stanowisko chwiejne, do czego doprowadziło skrepowanie Niemiec paktem ligi narodów.

Bolszewicy interesują się ustawodawstwem Hiszpanji

MADRYT, 15 grudnia. (Pat.) — Poraz pierwszy od czasu wprowadzenia ustroju bolszewickiego w Rosji, moskiewski departament pracy zwrócił się do ministerstwa o informacje i dokumenty, dotyczące ustawodawstwa robotniczego w Hiszpanji.

Dr. med.
A. Mazur
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani, wady głosu i wymowy
przeurodził się
na ul. Wschodnią № 65
(Wejście też przez m. Piotrkowską 46.)
Tel. 66-01
Ordynuje od 11 i pół do 12 i pół

Literatura ofiary i heroizmu

Propaganda polskiej twórczości w Niemczech

Specjalny wywiad „Głosu Polskiego” z wybitnym pisarzem p. J. Kaden-Bandrowskim

W środę wieczorem wyjechał do Berlina, na zaproszenie niemieckiego Pen-Clubu, Juliusz Kaden-Bandrowski, wybitny polski pisarz współczesny, jako przedstawiciel literatury i profesor dr. Tadeusz Zieliński, jeden z czołowych mężów nauki, jako przedstawiciel polskiej nauki.

Przed opuszczeniem granic przez znakomitego pisarza, zwróciliśmy się do niego z prośbą o rozmowę.

— Czy przypisuje Pan jakiegoś szczególne znaczenie zaproszeniu niemieckiego Pen-Clubu?

— Osobiście bardzo wielkie nawet. Literatura nasza jest zagranicą prawie że nieznaną. Mówię prawie, gdyż od czasu do czasu ukazują się ostatnio w obcych pismach codziennych i literacko-artystycznych wzmianki o naszej literaturze. Są to jednak czysto kronikarskie zapiski, które w niczem nie zmieniają faktycznego stanu rzeczy.

— A w jaki sposób uważa Pan możnaby temu zapobiec?

— W pierwszym rzędzie i przede wszystkim przez bezpośredni kontakt polskich twórców z obcymi. Takie zetknięcie się osobiście daje możliwość bliższego i gruntownego zaznajomienia się z walorami naszej twórczości.

A zadziernictwo węzłów osobistych daje gwarancję stałego i trwałszego zainteresowania się nią. Jest to bez wątpienia najlepsza propaganda kultury polskiej za granicami państwa. Myśmy na tem polu zrobili bardzo mało.

Poza wyjątkiem Sieroszewskiego do Anglii i Boya-Zeleńskiego do Francji, pisarze nasi oficjalnie nigdzie nie wyjeżdżali. Zaproszeniu do Niemiec dlatego jeszcze przypisuję wielkie znaczenie, bo jest to przecież państwo, z którym bezpośrednio sąsiadujemy i poszczycić się może pierwszorzędnymi piórami.

— Jak zamierza Pan wywiązać się ze swego bądź co bądź trudnego zadania „uświadamiania” Niemców o naszej literaturze?

— Przedewszystkiem pragnę dobitnie podkreślić, że nasza twórczość literacka nie jest bynajmniej gorsza od innych narodów europejskich. Pesymistyczne zapamiętanie na wartość naszej literatury pozbawione są wszelkich realnych podstaw, a opierają się jedynie na niedocenianiu rodzimych pisarzy.

Taki już zakorzenił się u nas zwyczaj. Weźmy np. taką Nalkowską, Goetla, a z najmłodszych prozaików Wata, przecież ci na żadnej olimpiadzie literackiej nie poniosła porażki. O literkach nie mam potrzeby mówić, gdyż cieszą się lepszą reputacją niż my biedni prozaicy.

W Berlinie wygłoszę odczyt o współczesnej literaturze polskiej. Nie będę wymieniał nazwisk autorów i tytułów ich dzieł, gdyż po wysłuchaniu tego mojego słuchacz - Niemiec absolutnie nie zmagają na punkcie literatury polskiej. Pragnę ująć naszą literaturę nie kronikarsko, lecz syntetycznie i porównawczo na tle innych literatur. Jesteśmy najmłodszym narodem kultury na Zachodzie, a najstarszym na Wschodzie Europy i stąd specyficzne pierwiastki w naszej twórczości.

W koncercie literatur europejskiej

skich stanowią poważny czynnik i gramy bynajmniej nie ostatnie skrzypce. Trudność zrozumienia naszej twórczości wynika z jej idei i ducha, a te znów były wynikiem naszego położenia politycznego.

Nasza współczesna literatura: Żeromski, Wyspiański, Przybyszewski, Reymont, Sieroszewski, spełniała nie tylko rolę kulturalną i artystyczną, ale i polityczną. Bo pisarze polscy nolens volens musieli się w czasach niewoli zajmować... aprowizacją, jak się wyraził Żeromski.

Ten układ rzeczy wyrzył pewne specyficzne piętno na charakterze naszej twórczości. Bije z niej wy-

rażnie poczucie ofiary i heroizmu. Niema prawie że dzieła w naszej literaturze, które nie posiadałoby tych cech. Każda niemal sprawa bywała zawsze oświetlana z tego punktu.

Nawet miłość, a więc zagadnienie, nie mające już chyba nic wspólnego z problemem narodowym, nie jest w naszej twórczości kwestją czysto osobistą, wyraża ponad te ramy, rozsadza je i dźwiga na swych barkach owe poczucie ofiary i heroizmu. Te właśnie pierwiastki stanowią naszą cechę indywidualną. Zresztą każda literatura posiada swoje.

W literaturze niemieckiej np. spotykamy się z ciekawym zja-

wiskiem. Z jednej strony porusza się sprawy powszednie, zagadanie życia codziennego, a tuż obok problemy ogólnoludzkie, potężne w swoich koncepcjach: Goethe, Nietzsche, Mann.

We Francji natomiast wyczuwamy pęd ku sztuce czystej, aż do abstrakcji doprowadzonej, oraz wprost szal do konkretności: Balzac, Proust.

Na tem właśnie tle, specyficznych pierwiastków literatury narodów przedstawia psychę polskiej twórczości, i wykaże co Polska wniosła w symfonie europejskiej twórczości i ile jej ta zawdzięcza.

(Ibr)

Gwałt wobec sejmu i senatu jest surowo karany na podstawie kodeksu karnego

W okresie wyborów do nowego sejmu nie od rzeczy będzie zajęcie do projektu polskiego kodeksu karnego, aby się zorientować, jak prawodawca nasz zamierza w przyszłości uregulować doniosły problemat ochrony czynności parlamentu.

Członkowie parlamentu, t. j. posłowie pod formą immunitetu chronieni są od jakiegokolwiek nacisku władzy wykonawczej, lub sądowej, sam parlament korzysta również z ochrony przed zamachami z zewnątrz, np. takimi, jakie, abstrahując w zupełności od momentów politycznych, miały miejsce na ulicach Warszawy w pamiętnym grudniu 1922-go roku. Owcześnie tłumy demonstrantów, kwalifikując rzecz ze stanowiska ściśle prawnego, wykonywały akt przemocy względem członków parlamentu, śpiących na posiedzeniu.

Z powyższego przykładu, a możnaby przytoczyć podobne z innych krajów, wynika jasno, iż ochrona prawna czynności parlamentu iść może w dwóch kierunkach i uznawać za przestępstwo: 1) gwałt względem członków parlamentu i 2) gwałt wobec parlamentu jako takiego.

W prawie naszym po raz pierwszy o przestępstwach tego rodzaju mówi dekret z 8-go stycznia 1919 r. „o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do sejmu i wykonywanie obowiązków poselskich” (Dz. pr. poz. 96 Nr. 5).

Później ochrona czynności parlamentu uzyskała oparcie w konstytucji marcowej, proklamującej w Polsce ustroj parlamentary i na tej właśnie podstawie prawnej orzec z natury rzeczy musiała Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej polskiej prace swe nad przyszłym kodeksem karnym.

Wstępny projekt części szczególnej owego kodeksu opracowany przez prof. W. Makowskiego omawiane tu przestępstwa ujmie w odrębnym dziale zatytułowanym: „Przestępstwa przeciw zrzeczeniu prawa publicznego”. Projekt ustanawia ochronę wszelkich zrzeczeń prawa publicznego, a więc prócz parlamentu, również rad gminnych zarządów kas chorych itp.

Cała sprawa ujęta jest w projekcie zwięźle w dwóch artykułach. Artykuł 19 mówi o przestępstwie przemocy względem zrzeczeń prawa publicznego. Artykuł ten brzmi: „Kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności prawne Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Sejmu Autonomicznego albo Naczelnej Izby Gospodarczej, albo im przeskądza ulega karze pozbawienia wolności od 1 do 5 lat”.

Artykuł 20-y czyli ostatni z wymienionego działu przewiduje

surową karę pozbawienia wolności do lat 5 za powstrzymanie gwałtem lub groźbą posła lub senatora od udziału w głosowaniach lub w innych pracach Sejmu”.

W drugiej swej części art. 20 y projektu przewiduje niemniej surowe kary za wywieranie przemocy wpływu na sposób głosowania posłów.

Stany faktyczne obu wskazanych przestępstw znane są zacytowanemu dekretowi z 1919-go r.

Nowym projektem stanowi oznaczenie kar za wywieranie wpływu na sposób głosowania w Sejmie.

Praktyka parlamentów współczesnych daje doskonałe ilustracje powyższego przestępstwa.

Oto do gmachu parlamentu zjawia się tłumina delegacji pewnej zainteresowanej grupy, która groźbami zmusza posłów przeciwnego obozu do głosowania po linii interesów danej grupy. To ostatnie przestępstwo słusznie zostało w projekcie wyodrębnione. Waga oddanego głosu na każdego posła jest wielka. Prawo winno zapewnić głosującemu maximum swobody.

S. P.

KING OF THE THEATRE

CZARY

Dzisiaj i dni następne.
Wielki sensacyjny dramat
w 8 aktach, p. t.

„Milionowy Spadkobierca”

W roli głównej
Nieźrównany
Ryszard Talmadge

Nad programem: **Nad programem:**
Komedia amerykańska
w 2 aktach.

UWAGA! Na pierwszy seans wszystkie
miejsca po 75 gr.

Początek o g. 4 w soboty, niedz. o g. 1 pp
Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem
p. Sandomierskiego.

Budapeszt -- miasto bezdomnych

Węgierski urząd statystyczny wydał w tych dniach statystykę, rzucającą jaskrawe światło na ponure stosunki w stolicy Węgier. Statystyka ta zajmuje się warunkami życia najbiedniejszych z biednych, t. j. tych wszystkich mieszkańców Budapesztu, którzy nie zarabiają nawet tyle, by móc mieć własne mieszkanie. Okazuje się, iż ludzi takich żyje obecnie w Budapeszcie 24,850.

Już sama ta cyfra jest zastraszająca, ale całą zgrozę sytuacji uświadomimy sobie dopiero wtedy, kiedy dowiemy się, z jakich warstw ludności nieszczęśliwcy ci się rekrutują.

Statystyka stwierdza, iż wśród bezdomnych jest zaledwie 3300 robotników, lwia część nieszczęśliwych tych istot — to rzemieślnicy których według statystyki oficjalnej zarejestrowano 11,000. Około 700 bezdomnych — to robotnicy

kwalifikowani, 139 — samodzielni kupcy a 1300 — pracownicy handlowi.

Dalej wymienia statystyka następujących mieszkańców domów noclegowych: 108 urzędników państwowych, 39 urzędników miejskich, 14 urzędników sądowych, 3 nauczycieli szkół średnich, 3 nauczycielki szkół średnich, 12 nauczycielek szkół powszechnych, 3 lekarzy, 2 magistrów farmacji, 1 adwokata, 1 koncypjenta itd. Ponadto 69 osób, stale mieszkających w przytulku noclegowym, „trudni się” według statystyki sztuką i literaturą.

W statystyce zaznaczono, że inteligenci, którzy zmuszeni są noc spędzać w przytulkach noclegowych, bynajmniej nie są ludźmi lekkomyślnymi, lecz poprostu z powodu braku środków nie są w stanie zapewnić sobie innego lokum.

Rozbudowa miast powinna nareszcie wejść na tory właściwe

To, co dotychczas zrobiono dla rozbudowy miast, — równa się zeru.

Budowano bez żadnego określonego planu i budowano chaotycznie. Klasa robotnicza nie miała absolutnie żadnej korzyści z dotychczasowej rozbudowy. Jako przykład, niech służy miasto robotnicze Łódź. Wprost wyobrazić sobie nie można, w jakich warunkach mieszkają robotnicy m. Łodzi. Niema w Europie takiego miasta, któreby wykazało się taką straszną statystyką; dosyć tylko powiedzieć, że posiadamy 3,000 izb, w których zamieszkuje po 10 osób w każdej. Gruźlica coraz większe spustoszenie robi wśród klasy robotniczej, a jak te stosunki mają zły wpływ pod względem moralnym, jest dla każdego łatwo zrozumiałe. Sprawa ta ma dla społeczeństwa pierwszorzędne znaczenie i obowiązkiem rządu jest organizować rozbudowę domów dla klasy robotniczej tak, aby rzeczywiście robotnik mógł w takich domach zamieszkać i aby czynsz komorniany był dostosowany do jego siły płatniczej.

W Łodzi robotnik zarabia dziennie od zł. 3.85 do 8, a zatem przeciętnie zł. 6, więc maksimum co robotnik może wydać na mieszkanie, to zł. 25 miesięcznie. Od tej kalkulacji trzeba zacząć. Obecnie budowa mieszkania, składającego się z dwóch izb, kosztuje od 10,000 do 12,000 złotych, a więc czynsz komorniany może przewyższać dochód od 2 do 2 i pół proc. rocznie, ponieważ oprocentowanie kosztuje obecnie 8 proc. w stosunku rocznym, reszta musi być pokryta z innych dochodów, jak z podatków od nieruchomości (jak w Niemczech), z podatku lokalowego, luksusowego i t. p. Inaczej sprawy tej rozwiązać się nie da. Budować domy dla klasy robotniczej może się tylko podjąć gmina z dużym wsparciem rządu; organizowanie spółdzielni budowlanych, robotniczych i pracowniczych przy obecnych warunkach jest rzeczą bardzo trudną. Nowa ustawa o rozbudowie miast przewiduje dla spółdzielni pożyczki w wysokości 90 proc. kosztów budowy.

Dopełnienie brakujących 10 proc. nie daje się urzeczywistnić, ponieważ przyszli mieszkańcy tych domów są biedakami i nie dysponują takimi sumami, jak wkład 10 proc. dla mieszkań robotniczych dwuizbowych zł. 1,200 — lub 10 proc. od mieszkań dla pracowników umysłowych zł. 2,000. Tylko wtedy możnaby było organizować na większą skalę spółdzielnię robotniczą i pracowniczą, o ileby brakujące 10 proc. kredytu udzielała gmina, a oprocentowanie nie wynosiłoby ponad 2 i pół do 3 proc. wraz z amortyzacją rocznie. Domy robotnicze powinny być budowane jednocie, gmina w większych miastach powinna posiadać własne egieinie, warsztaty ciesielskie itp.

Obecnie cegła kosztuje 1000 sztuk — do 120 zł., koszt własnej produkcji cegły wynosi natomiast zł. 30 za 1000. Najwyższy czas, aby rząd łącznie z magistratami miast opracował projekt aktualny szybkiej rozbudowy miast i umożliwił już wiosną przedsięwziąć budowę domów w szerokim zakresie, a przedewszystkiem domów dla klasy robotniczej.

D. Konarski.

Przezwiezka w wiewsekcji.

Ubiegłego lata zmarła w Londynie pani Sara Grove, wielka przwiacówka zwierząt.

Cały swój majątek w sumie 5,000,000 złotych zapisała na cele dobroczynne. Między innymi poleciła zakup pewnego obszaru ziemi, na którym mają mieszkać zwierzęta i ptaki, które nie mają swych panów.

Liczne szpitale i instytucje użyteczności publicznej mają otrzymać z jej majątku znaczne wsparcie, o ile kierownicy ich są pracownikami wiewsekcji. (w)

Wiadomości bieżące

Osobiste

Rodak nasz, syn architekta Adolfa Zeligsona, p. Kazimierz Zeligson ukończył wyższą szkołę architektury w Rzymie z tytułem doktora architektury.

Od 1 do 6 popoł.

otwarte będą sklepy w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę t. zn. dn. 19 bm. wszystkie sklepy w Łodzi otwarte będą dla sprzedaży od g. 1-ej do 6-ej popoł.

Urząd przemysłowy

tworzy się przy magistracie

W związku z nową ustawą prawną, która w dniu wczorajszym weszła w życie, tworzy się w magistracie urząd przemysłowy, który będzie wydawał koncesje i rejestrował wszelkie powstające zakłady przemysłowe, cukierne, restauracje i t.p.

Urząd ten podlegać będzie kompetencji wiceprezydenta Rapalskiego. (b)

Lekarze kasy chorych

otrzymają gratyfikację w wysokości 50 procent pensji

W związku z uchwaleniem przez zarząd kasy chorych wypłacenia 13-ej dowiadujemy się, że 13 pensja wypłacona będzie pracownikom biurowym i administracyjnym w wysokości 1-o miesięcznych normalnych poborów, co się zaś tyczy lekarzy—to otrzymają oni 50 proc. miesięcznych poborów jako 13-tą pensję.

Falsyfikaty guldenów

puszczone są w obieg w Łodzi

W ostatnich dniach ukazały się w obiegu falsyfikaty banknotów gdańskich, przeważnie 10-cio guldenów. Falsyfikaty te nie są jednak zbyt trudne do poznania, ponieważ wykonane są niezręcznie. Nie posiadają one żadnego znaku wodnego, a rysunek jest zamazany i niedokładny. (p)

Jako redaktor odpowiedzialny „Głosu Polskiego“ czuję się w obowiązku podać do wiadomości publicznej, iż uczyniony w „Głosie Polskim“ z dnia 4.XII b. roku zarzut p. dr. Bolesławowi Fichnie, kapitanowi rezerwy, jakoby zasłaniał się w latach 1918—1920 mandatem poselskim, by nie wstać do wojska, jest zarzutem niezgodnym z prawdą, co niniejszym cofam. Wobec tego, iż zarzut ten bardzo ciężko dotknął p. dr. Bolesława Fichnę, wyrażam z tego powodu swe głębokie ubolewanie.

Gustaw Wassercug

Redaktor odpowiedzialny „Głosu Polskiego“

W roku 1910 dr. Fichna siedział przez blisko 4 miesiące w więzieniu w Warszawie, zaaresztowany na zjeździe młodzieży niepodległościowej. Wyrzucony przez władze rosyjskie z b. Królestwa Kongr., wstąpił na uniwersytet w Krakowie, gdzie należał do drużyn strzeleckich. W sierpniu 1914 roku wstąpił do legionów. Ranny w bitwie pod Krzywopłotami, przeleżał w szpitalu z górą rok w roku 1916—1917, jako niezdolny do służby frontowej, był komendantem P. O. W. na m. Łódź. W roku 1917 zaaresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu wojskowym przy ul. Długiej, był następnie zmuszony opuścić teren b. okupacji niemieckiej. W sierpniu 1918 roku za cudzym paszportem wrócił do Łodzi. W roku 1919 wybrany został na posła. W roku 1920 zgłosił się w Warszawie do wojska na ochotnika i został przydzielony do 31 p. strzelców kaniowskich w randze kapitana. W swoim czasie został dekorowany orderem „Wirtuti Militari“, i „Krzyżem Walecznych“.

W tragiczną rocznicę

Dziś mija pięć lat od zamordowania pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia dzisiejszego mija pięć lat od chwili, gdy w wielkiej sali warszawskiej Zachęty Sztuk Pięknych huknęły trzy strzały rewolwerowe... Trzy kule skrytobójczo wysłane wbiły się w pierś pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Rezonans strzałów, niby gromów z przejaśniającego się nieba, zatargał atmosferą odradzającej się wiary w powrót państwa na drogę ładu, spokoju i należytego rozwoju — odgłos strzałów zło-wrogo zahuczał najpierw w stolicy, później niby krąg, powstały wskutek gwałtownie rzuconego na spokojną taflę wody kamienia, rozszedł się po Polsce, potem po Europie całej...

Dziś — w piątą rocznicę tego najtragiczniejszego dnia Polski odrodzonej — rzućmy na chwilę okiem wstecz... Wprawdzie wspominać rzeczy, które palą żarem wstydu i stygmatem wiecznej hańby się znaczą — przykro; jednak bywają zdarzenia, których nie sposób zapomnieć i których, choćby się gryzącym sromem przy każdym wspomnieniu w duszę wpijały, zapomnieć nie wolno! Dlatego też dziś przypominamy spłot tych tragicznych, krwawych wypadków w imię głębokiego hołdu dla Pierwszego Prezydenta i dobra przyszłości, której oby się stały należytą nauką.

Na początku wojny z sowietami, w chwili zagrażającego Polsce niebezpieczeństwa, uświadomiono sobie jasno, że konieczne jest zgodny, jednolity wysiłek całego narodu celem odparcia inwazji. Zrozumiano, że dlatego trzeba zmobilizować i wezwać wszystkie najlepsze elementy prawdziwej i szczerzej demokracji. Stojący wówczas na czele nawpół koalicyjnego rządu p. Władysław Grabski powołał do stolicy p. Gabriela Narutowicza, przebywającego wtedy w Zurychu.

I zjechał do kraju nieskazitelnego charakteru człowiek o duszy prawej i czystej. Apolityczną tekę ministra robót publicznych objął znakomity fachowiec, świetny inżynier budownictwa, profesor zurychskiej politechniki — Gabriel Narutowicz.

Stanowisko to zajmował następnie w koalicyjnym gabinecie pp. Witosa - Daszyńskiego, jak również w gabinecie p. Ponikowskiego. Po dymisji tego ostatniego na stałą dwudniowy rząd p. Artura Śliwińskiego, w którym Gabriel Narutowicz objął tekę ministra spraw zagranicznych. Do tego momentu nikt nie miał Mu nic do zarzucenia. Od tej chwili jednak zaczęły się, niby z rogu obfitości, odzywać dalekie, przysłuchane jeszcze pomruki niechęci i niezadowolonia ze strony pp. Strojskich i Nowaczyńskich, Horyzont

po „prawej“ stronie począł zło-wrogo ciemnieć... Odezwał się senator Bol. Koskowski, zarzucając bezpodstawnie Narutowiczowi, że nie zdobędzie dla Polski odpowiedniego autorytetu, że nie zna potrzeb kraju ani ludzi. Gabriel Narutowicz jako minister spraw zagranicznych pozostał jeszcze w gabinecie prof. Nowaka. Praca walczyła cicho, spokojnie, bez blichtru, bez żądzy rozgłosu, a wytrwale i systematycznie. Dnia 9 grudnia 1922 roku wybrany został mocą woli większości narodu na prezydenta.

Powróćmy na chwilę pamięcią w tę atmosferę grudniowych dni, od których dzieli nas już ściana pięciu lat... Polska w owym momencie była dużym ugiem pięknej ziemi, licznie zamieszkałym, lecz leżącym kompletnym odłogiem. Brak było troskliwego gospodarza, należytej opieki, która by z tego obszaru ziemi potrafiła stworzyć organizm państwowy. Naród powołał do tej szczytnej i wysoce odpowiedzialnej misji Gabriela Narutowicza. Lecz już w dniu zaprzysiężenia prezydenta czarne chmury na prawicy zamieły się w orkan szalejącej burzy rozpasanych żywiołów. Strawione gangreną moralną środowisko endemicznie z takimi turami na czele jak posłowie: Józef Haller, ks. Lutosławski, Stanisław Grabski, Konrad Ilski, Tadeusz Dymowski wzywa do roboty. Rzuca w stos słomy płonąca już żagiew buntu przeciw prawomocnej uchwale

Zgromadzenia Narodowego. Bezkarnie wzywa szeregi młodzieży i gromadzi zbrojne warcholstwo, jak za najlepszych czasów „złotej wolności“ — by przeciwstawić się pierwszemu, wcielającemu się w żywą formę aktowi Konstytucji. Rozzuchwalona, rozpasana do ostatnich granic bezwstydu tłuszcza poczuła brak kagańca, poczuła siłę swych kondoljerów partyjnych, swej prasy i swoich finansów. Wśród wrzasków ulicznej swawoli tej drugiej Targowicy, w czasie jarmarcznego frymarchenia majestatu prawa i uchwalamy ciało prawodawczych, w chwili mieszania praworządności z błotem plugawych szaleństw — w Zachęcie Sztuk Pięknych straszna zbrodnia dopełniła aktu ohydnej, nikczemnej partyjnej intrygi. W dniu 16 grudnia pierwszy prezydent Rzeczypospolitej padł ugodzony kulą fanatyka-mordercy... Motłoch rozwydrzonej bladeńsko prawicy rzuca kraj na uragowisko — innym: na pośmiewisko Europy, która bierze się za boki: „Oto dojrzałość polityczna demokratycznego państwa!“

Takie były dzieje tego tygodnia. Dziś, pisząc tych kilka słów, pragniemy złożyć hołd niezagastej nigdy pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej — prawego i światłego człowieka, który niby prosty szeregowiec padł na stanowisku — pamięć szczerzego demokraty, w najwłaściwszym tego pojęcia rozumieniu.

J. Z.

Uroczysta akademja ku czci

ś.p. prezydenta Gabriela Narutowicza

Dziś, w piątek, staraniem specjalnie powołanego komitetu pod przewodnictwem p. prezesa rady miejskiej, inż. Holecgrebera odbędzie się w sali Filharmonii dwie akademje uroczyste ku uczczeniu pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza.

O godz. 3.30 rozpocznie się akademja dla młodzieży szkolnej. Akademje zagał p. prezes inż. Holecgreber, przemówienie okolicznościowe wygłosi dr. Wieckowski, poczem nastąpi bogaty dział koncertowy.

Podczas akademji wieczornej, której początek oznaczono na g. 6.30, po zagajeniu przez p. prezesa inż. Holecgrebera, przemówienia wygłoszą pp.: mec. A. Lednic ki (z Warszawy) oraz p. prezydent m. Łodzi, Br. Ziemięcki. W części koncertowej, zawierającej m. in. utwory Chopina, Bacha, Hoendla, Sindinga i Stradellki, wystąpią: dyr. Ryder, prof. Lewan-

dowski, prof. Frydberg, dyr. Pi-larski, p. K. Lubieńska, artystka teatru miejskiego, p. Semel-Markowiczowa i p. J. Kerger.

Sala Filharmonii będzie udekorowana.

* * *

Dziś w piątek o godzinie 10 r. odbędzie się w katedrze św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne za dusze ś.p. prezydenta Gabriela Narutowicza. W nabożeństwie wezmą udział: przedstawiciele władz pol., cywilnych i wojskowych, przedstawiciele samorządu, organizacji społecznych i t. d.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz. Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 92-5

Lekarze oficerowie rezerwy wstąpić mogą do służby czynnej

Departament sanitarny MS. Wojsk. zamierza powołać w najbliższym czasie pewną ilość lekarzy z rezerwy do służby czynnej.

Lekarze oficerowie rezerwy, reflektujący na powołanie do czynnej służby wojskowej, mogą już wnieść podania do M.S. Wojsk. w drodze przez właściwe P.K.U., bany sanitarne, względnie okręgowe szefostwa sanitarne z załączeniem odpisu dyplomu lekarskiego, wy ciągu z metryki urodzenia oraz curriculum vitae.

Płk. Rajski przybywa do Łodzi

W najbliższych dniach przybywa do Łodzi szef departamentu czwartego (lotniczego) w min. spr. wojsk. słynny realizator wielkiego raidu polskiego nad państwami bałtyckimi, — pułkownik Ludomir Rajski.

Wraz z płk. Rajskim przybędzie do Łodzi grono oficerów, w celu zapoznania się dokładnie z warunkami komunikacji powietrznej, urządzeniami technicznymi lotniska łódzkiego itd.

Urlopy świąteczne

dla wojskowych

Władze wojskowe wydały zarządzenia, w myśl których w dniu 24 bm. urzędowanie trwać będzie do godz. 12, zaś 25, 26 grudnia i 1 stycznia 1928 wolne są od zajęć.

Urlopy dla wojskowych udzielane będą w dwóch kolejkach a mianowicie od 22—27 grudnia włącznie, a od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie, wliczając w powyższe także dni jazy.

Ilość urlopowanych może wynosić do 50 proc. oficerów i pracowników cywilnych, oraz 10 procent szeregowych danej formacji.

Rejestracja

rocznika 1907

Biurowo wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w piątek dnia 16 b.m. powinni stawić się do spisów poborowych wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1907, a zamieszkałi stale lub czasowo w m. Łodzi w obrębie 13-go komisariatu P.P. o nazwiskach na litery od L do Z, zaś w sobotę dnia 17 bm. zamieszkałi w obrębie 14-go komisariatu P.P. o nazwiskach na litery od A do L.

Spis odbywa się w lokalu biurowo wojskowo-policyjnym przy ul. Traugutta 10 w godzinach od 8 do 15.

Naturalna węgierska woda porzka

APENTA

Pewny i łagodny środek przeczyszczający. Bardzo skuteczna przeciw obstrukcji. Dla osób skłonnych do udarów krwi i podagry. Przeciw hemoroidom i przy bólach wątroby. Podczas ciąży i wielu chorób kobiecych. Przy otuszczeniu różnych narządów. Przeciw złym skutkom neumarowania jedzenia i picia. Sprzedaż w wszystkich aptekach i drogerjach. 799-1

Najodpowiedniejszy podarek gwiazdkowy

stanowią sprzedawane przez firmę B-ci Ignatowicz, Piotrkowska Nr. 96, tel. 8-33 i tam od dawna już weszły w tradycję:

Bakalże w opakowaniu oryginalnym i na wagę; Skrzynekczki, zawierające 12 butelek jednego lub różnych gatunków win i spirytualji, oraz bogate, gustownie udekorowane kosze w różnych cenach.

GONG



w lokalu Kinoteatru

„Luna“

pod kierunkiem Walerego Jastrzębca

Udział biorą: pp. Władysława Jaśkówna, Janina Madziarówna, Helena Orlikówna, Hanka Runowiecka, Benedykt Hertz, Bolcio Kamiński, S. Laskowski, S. Sieniński i Cz. Skonieczny, oraz zespół baletowy z primabaleriną Ireną Soboltówną i baletmistrem Eugenjem Wojnarem na czele.

- | | | |
|-----------------------------|-----------------------|------------------------------|
| 1) Teoria pocałunku. | 5) Wilk morski. | 9) Bolcio Kamiński. |
| 2) Benedykt Hertz (satyra). | 6) Chodź pan! | 10) Flirt na drapaczu nieba. |
| 3) Ploteczki łódzkie. | 7) Dubla do rogu. | 11) Janina Madziarówna. |
| 4) New-York Times. | 8) Szkoła pocałunków. | 12) Krótkie czy długie? |

Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny.

Kierownik muzyczny: T. Sygietyński. Baletmistrz: E. Wojnar. Dekoracja: art. mal.: S. Frasiaka,

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7.45 i godz. 10 wiecz.

3 przedstawienia: o godz. 5.45, 7.15 i 10 wiecz. W niedziele i soboty

Dziś i dni następnych!

Pożegnalne występy: Janiny Madziarówny

Heleny Orlikówny i Benedykta Hertza

Program № 6, p. t.

„Szkoła Pocałunków“

Wielki przegląd w 12 częściach pióra Nela, B. Hertza, Starskiego, Dr. Pietraszka, W. Jastrzębca i A. Własta. — Muzyka: T. Sygietyńskiego, Hoffmana, Hossona, Warsa, br. Goldów i S. Katuszka

Dziś

powtórzenie wielkiej premjery!
z niezapomnianym czarodziejem ekranu



Dziś

powtórzenie wielkiej premjery!
z niezapomnianym czarodziejem ekranu

Rudolfem Valentino

w największym jego ostatnim arcydziele p. t.

SYN SZEIKA



z uroczą
jego
partnerką

VILMA BANKY

z uroczą
jego
partnerką

Dla młodzieży dozwolone.

Dla młodzieży dozwolone.

UWAGA: Każda z pań nabywająca bilet otrzymuje bezpłatnie fotografię

RUDOLFA VALENTINO

Początek seansów o g. 4 pp., w sobotę, niedzielę i święta o g. 1 pp. Ceny miejsc na pierwszy seans od 50 gr. Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Ponura tajemnica młyna

W śpichrzu znaleziono zwłoki 21 letniego rządcy

W tych dniach wieś Chojny, gminy Bogumiłów powiatu sieradzkiego wstrząśnięta została morderstwem, którego okoliczności przedstawiają się niezwykle zagadkowo.

Na samym krańcu wsi stoi młyn parowy, stanowiący własność Ignacego Pryka, bogatego gospodarza tejże wsi.

Od dłuższego czasu w młynie tym pracował krewny właściciela, młody człowiek lat 21.

Zywiąc dość bezwzględne zaufanie Ignacy Pryk powierzył mu całkowity dozór nad młynem. Młody człowiek nocował w śpichlerzu, zamykając zazwyczaj drzwi od wewnątrz na rygiel.

O godzinie 5 rano robotnicy, przybývający do pracy głośnym pukaniem budzili go i wówczas drzwi otwierał.

Przed kilku dniami gdy o zwykłej porze robotnicy przybyli do młyna, stwierdzili ze zdumieniem iż drzwi jego są otwarte.

Gdy weszli do śpichlerza urzędu, że Józef Pryk leży w łóżku, przykryty kołdra.

Jeden z robotników, myśląc, że młodzieniec zasnął podszedł, by go obudzić i w tejże chwili odskoczył, wydając okrzyk przerażenia.

W łóżku leżał zimny trup Józefa Pryka.

Robotnicy zaalarmowali natychmiast właściciela młyna i posterunek policji.

Bliższe oględziny zwłok wykazały, że Józef Pryk zmarł śmiercią gwałtowną przez uduszenie,

o czym świadczyła sina pręga na szyi, jakgdyby od powroza i wyraz męki na twarzy. Oczy wysadzone były na wierzch, język wysunięty. Na miejsce ponurej zbrodni zjechały władze śledcze z komendy policji wojewódzkiej w Łodzi oraz lekarz sądowy. Sekcja zwłok potwierdziła fakt śmierci przez uduszenie.

Dochodzenie w celu rozwikłania ponurej tajemnicy prowadził p. o. naczelnika urzędu śledczego komendy wojewódzkiej P. P. komisarz Kupke.

Narazie ustalono, że Józef Pryk pozostawał w bliższych stosun-

kach z córką jednego z gospodarzy wsi Chojno, w której kochał się również jeden ze znajomych Józefa Pryka.

Bardzo często dochodziło pomiędzy nimi do ostrych scysji na tle zazdrości. Zachodzi przeto podejrzenie, iż nikt inny tylko znajomy Pryka, zamordował go, pragnąc usunąć znenawidzonego rywala.

Znajomy ów, został aresztowany. Wobec tego, iż wina nie jest mu jeszcze udowodniona, nazwisko jego jest trzymane narazie w tajemnicy. (p)

Przed sądem doraźnym

odpowie kapral Ekler za ciężkie rany jakie zadał wachmistrzowi żandarmerji

W dniu wczorajszym donosiliśmy o strzelaninie w Płotrkowie, która wynikła między dezertorem kapralem artylerji Antonim Eklerem a wachmistrzem żandarmerji Franciszkiem Jastrzębskim, w wyniku której obydwaj zostali ranni, — Ekler śmiertelnie, a Jastrzębski ciężko.

Na miejsce wstrząsającej tragedji wyjechał niezwłocznie z Łodzi dowódca IV dywizjonu major dr. Rlesser w celu przeprowadzenia śledztwa. Przedewszystkiem przesłuchany został znajdujący się w szpitalu św. Trójcy kapral Antoni Ekler.

Zeznał on, że przybył do Piotr-

kowa w celu zamordowania swych przyszłych teściów, z którymi miał porachunki osobiste, poczem zamierzał sam popełnić samobójstwo. W tym celu zaopatrzył się w rewolwer, który użył przeciwko wachmistrzowi Jastrzębskiemu.

Tak więc mimowoli wachmistrz żandarmerji, którego stan uległ już znacznej zmianie ku lepszemu ocalał życie dwójgu ludzi.

Zbrodniczy kapral w wypadku, gdy uda się utrzymać go przy życiu, co jest bardzo wątpliwe, stanie przed wojskowym sądem doraźnym. (d)

360 tysięcy wyborców

będzie głosowało w Łodzi do sejmiku

W sobotę ukończony zostanie pierwszy egzemplarz spisu wyborców do sejmiku. Według prowizorycznych obliczeń ilość uprawnionych obywateli do głosowania podczas wyborów do sejmiku wyniesie około 360 tysięcy, czyli na każdy obwód przypadnie przeszło 1800 głosujących.

Co się tyczy wyborów do senatu, to ilość uprawnionych wynosić będzie około 190 tys. czyli połowę, a to z tego powodu, że odpadają głosujący z 9 roczników wobec prawa głosu od lat 30, jak również obowiązuje zamieszkiwanie w gminie od roku, co również zmniejszy ilość uprawnionych do głosowania.

Magistrat skutecznie walczy z drożyzną

Ceny mięsa wieprzowego postanowiono obniżyć o 5 procent

Wczoraj, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego odbyło się w magistracie posiedzenie komisji do ustalania cen, sekcji mięsnej, z udziałem przedstawicieli zrzeszeń konsumentów (kooperatyw) i producentów (rzeźników i kupców mięsnych) oraz delegata urzędu wojewódzkiego, p. dr. A. Grabowskiego.

Po dłuższej dyskusji, w której przedstawiciele rzeźników domagali się — ze względu na dającą się, ich zdaniem, zauważyć tendencję zwyżkową na mięso — utrzymania cen conajmniej na dotychczasowej wysokości — komisja postanowiła obniżyć ceny mięsa wieprzowego o 5 proc., zaś ceny mięsa wołowego i koczernego pozostawić bez zmiany.

Mechanizacja piekarń w Łodzi zostanie zapoczątkowana w najbliższym czasie

W swoim czasie donosiliśmy o energicznych staraniach spółdzielni spożywczych okręgu łódzkiego w kierunku uzyskania wydatniejszych kredytów na budowę piekarń mechanicznych.

Na skutek tych zabiegów Bank Gospodarstwa Krajowego obniżył stopę procentową od kredytów, udzielanych spółdzielniom spożywców na budowę piekarń mecha-

nicznych z 11 proc. na 9 i pół proc. w stosunku rocznym.

W związku z tem spółdzielnie zamierzają przebudować piekarnie i zastosować urządzenie mechaniczne, tak, aby w najbliższym czasie rozpocząć wypiek chleba systemem mechanicznym. W ten sposób umożliwione zostanie obniżenie cen chleba, które wynosić będzie 1—2 gr. na kilogramie. (d)

W powadze i skupieniu

pracuje nowa większość na terenie rady miejskiej

Wrażenia

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej miało charakter bardzo spokojny. Opozycja prawie nie zabierała głosu, wysłuchując w skupieniu przemówień i głosując przeważnie wraz z większością. Zdawało się, że demagogia ustępuje miejsca twórczej, spokojnej pracy. Magistrat i większość socjalistyczna wzięły się energicznie do pracy, załatwiając pilne i doniosłe sprawy. Jednakże po zamknięciu obrad okazało się, że NPR. i Chadecja zainscenizowały „atak” galerji na socjalistów. Rozległy się okrzyki, protestujące przeciwko wyplataniu 13 pensji ratami. Na twarzach radnych z opozycji zajaśniały śmiech błogiego zadowolenia z osiągniętego efektu, ale trzeba było posłuchać słów woźnych, którzy uspakajali galerję, aby zrozumieć istotę sprawy. „Teraz krzyczycie, a dawniej, gdy ście dostali znacznie mniej, toście milczeli. Idźcie wspominać się do p. Groszkowskiego i Wojewódzkiego”. Ze też ci woźni mają taką dobrą pamięć i nie chcą zapomnieć twarzy, dawniej widzianych!...

Przebieg obrad

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej otworzył prezes Holcgreber około godz. 8-ej. Na wstępie odczytano zgłoszone wnioski nagłe, a następnie jednobrzmiące listy stow. kupców i przemysłowców chrześcijan, oraz łódzk. stow. kupców detalistów, które proszą radę o uważanie ich petycji w sprawie przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym za niebyłą. Listy te spowodowane były faktem, że ministerstwo już wydało zezwolenie na przedłużenie godzin handlu.

Po dokonaniu wyborów do komisji wyborczych przystąpiono do rozpatrywania 3 wniosków magistratu.

Pierwszy wniosek referował r. Hartman w sprawie 13 pensji dla pracowników i robotników miejskich. Wniosek bez sprzeciwu przyjęto.

Przy drugim wniosku w sprawie pomocy dla bezrobotnych, za brał głos prezydent Ziemiecki, który oświadczył, że aczkolwiek

magistrat poczynił już kroki w celu przyjęcia z pomocą bezrobotnym, to jednak praca jego jest częściowo uzależniona od udziału rządu w tej pomocy. W ostatnich 3 dniach rząd postanowił wziąć udział w akcji pomocy i przeznaczył już pewną sumę na województwo łódzkie a urząd wojewódzki dokonywa repartycji tej sumy.

Prezydent Ziemiecki wyraża nadzieję, że może już dziś uda się w porozumieniu z województwem ustalić sumę, przeznaczoną dla m. Łodzi, poczem magistrat przystąpi do konkretnej pomocy dla bezrobotnych. Dla informacji prezydent zaznaczył, że rząd przeznaczył fundusze tylko dla najbardziej potrzebujących, to zn. dla tych, którzy wogóle zasiłków nie otrzymują i tylko na pomoc żywnościową. Sprawa węgl. pomocy w postaci węgla spada na barki gminy.

Zgodnie z życzeniem prezydenta Ziemieckiego rozstrzygnięcie odroczone z tem, aby rozpocząć akcję pomocy jeszcze przed świętami.

Wreszcie r. Andrzejak referował wniosek o zakupieniu 2 i pół tysiąca tonn cementu na potrzeby prac kanalizacyjnych. R. Andrzejak podkreślił, że ceny cementu stale wzrastają w sezonie o 15 do 20 proc., tak że zakupienie obecnie cementu oszczędzi miastu kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wniosek uchwalono. Następnie rada wydelegowała ławnika Purlala jako delegata Ło-

dzi do państwowej rady opieki społecznej, poczem przystąpiono do wniosków nagłych.

Pierwszy wniosek nagły, frakcji Poalej - Sjon w sprawie powiększenia ilości świetlic dla dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, uzasadniał dr. Szyfman.

R. Kowalski oświadczył, że sprawa ta wymaga szerokiego omówienia i prosił o przesłanie wniosku do komisji. Następnie zabrał głos ławnik dr. Kopicński, który zaznaczył, że wniosek jest bardzo sympatyczny, ale należy sobie zdać sprawę z trudności, bo decyzja nie zależy jedynie od magistratu, lecz także od inspekcji szkolnej.

Po krótkim omówieniu rodzaju nauczania u nas, ławnik dr. Kopicński prosił o odesłanie wniosku do komisji. Nagłość wniosku uchwalono i odesłano go do komisji.

Drugi wniosek nagły Poalej - Sjon uzasadniał r. Holenderski. Wniosek domagał się energicznych zarządzeń w sprawie rozszerzenia pracy cegielni miejskich, zabiegów o maksymalne ceny na artykuły budowlane i taniego przywozu cegieł do Łodzi. Nagłość wniosku przyjęto.

Na wniosek wiceprezydenta Rapalskiego wniosek bez dyskusji odesłano do komisji.

Po odczytaniu deklaracji przez r. Fajmmana, posiedzenie o godzinie 9-ej zamknięto.

Przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych

interwenjowali u wiceprez. Rapalskiego

Wczoraj zgłosiła się do p. wiceprezydenta Rapalskiego delegacja stow. zawodowego przedsiębiorców budowlanych w sprawach, dotyczących przetargów na roboty miejskie.

W skład delegacji weszli pp. Nesler, Tyller, Holc i przedstawiciele firmy budowlanej „Konstruktor”, którzy złożyli na ręce p. wiceprezydenta Rapalskiego obszernie motywowany memoriał, domagając się w konkluzji: 1) ustanowienia ruchomych cen na materiały i robociznę, 2) oddawanie robót przedsiębiorcom na podstawie ślepych kosztorysów i 3) oddawa-

nie robót wyłącznie firmom miejscowym.

W toku rozmowy, jaka się wywiązała na temat zgłoszonych dezyderatów, p. wiceprezydent Rapalski m. in. podkreślił, że w interesie ożywienia ruchu budowlanego leży sprawa wstrzymania zwyżki cen, na artykuły budowlane, zwłaszcza — cegłę i że ze strony przedsiębiorców budowlanych niezbędny jest współdziałanie w tej akcji.

Sprawy, poruszone w memoriale przedsiębiorców, będą wkrótce przedmiotem szerokiej dyskusji w łonie zarządu miejskiego.

Specjalne pociągi

odchodzą z Łodzi

w czasie od dnia 20 b. m. do 28 grudnia r. b.

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku władze kolejowe powiadomione zostały o znacznym powiększeniu liczby pociągów w tym okresie, kursujących pomiędzy Łodzią a Warszawa, oraz szeregiem większych ośrodków państwa.

W pierwszym rzędzie uzyskuje Łódź połączenie kurjerem do Zakopanego, który odchodzi będzie z Kuluszek o godz. 9.30. Pociąg ten wprowadzony zostaje już z dniem 20 b. m. a kursować będzie do 28 grudnia. Niezależnie od tego pociągu w dniu 23 t. zn. w

wigilię jeszcze jeden pociąg kurjerki uruchomiony zostanie w kierunku Zakopanego.

Niezależnie od tego uruchomienia specjalnego pociągu powiększony zostanie znacznie skład wszystkich kursujących obecnie pociągów a powiększenie liczby wagonów, dokonywane będzie w miarę zapotrzebowania, wywołanego znacznym powiększeniem się liczby pasażerów. Poza tem specjalne pociągi uruchomione zostaną w kierunku Warszawy, Lwowa, Wilna, Poznania i Bydgoszczy. (p)

TEATR i MUZYKA

Notatki

Angielska trupa dramatyczna pod kierunkiem Roberta Atkinsa rozpoczęła właśnie w Kairze cykl przedstawień, na które składają się dzieła Szekspira, grane poraz pierwszy przed egipską publicznością. Grane będą: „Hamlet”, „Sen nocy letniej”, „Kurcie wenecki”, „Miarka z amiarke” i „Poskromienie złośnicy”. Ze względu na postać tytułową wahano się, czy wystawić „Otelę”. W rezultacie, wbrew oczekiwaniom, tragedia ta cieszyła się wielkim powodzeniem.

Odbyło się założenie kamienia węgielnego pod budowę pierwszego miasta filmowego w Rosji sowieckiej, 5 milionów rubli znajduje się już w dyspozycji komitetu budowy.

Polcja turecka w Konstantynopolu zabroniła wystawiać znany już u nas film niemiecki „Metropol” za jego rzekomo komunistyczne tendencje.

Mussolini przyjął na specjalnej audjencji laureatkę nagrody Nobla, Grazię Deleddę, i wręczył jej swoją fotografię w srebrnej ramce z własnoręcznym podpisem. Podczas swego pobytu w Sztokholmie Deledda z polecenia Mussoliniego, mieszkać będzie w poselstwie włoskiem.

Rząd grecki postanowił utworzyć w Atenach teatr narodowy w stylu „Komedji Francuskiej”. Obecny teatr państwowy, t. j. były teatr królewski, niema już nic wspólnego ze sztuką współczesnej Grecji i zostanie zlikwidowany dla ucieszenia z Malej Azji.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 33, poemat dramatyczny Klabunda „Kredowe Koło” po cenach popularnych.

„Kredowe Koło” grane będzie będzie w bieżącym tygodniu raz jeszcze w niedzielę o godz. 4 popoł.

Juliusz Osterwa, znakomity wykonawca roli Konrada, wystąpi w „Wyzwoleniu”, w sobotę o godz. 4 pop. i w niedzielę o godz. 8.30 wieczór.

W sobotę „Peer Gynt”.

TEATR KAMEDYJNY

Dziś występ gościnnie Karola Adwentowicza w „Sonacie Kreutzerowskiej”, która grana będzie po południu o godz. 5 popoł. w sobotę i niedzielę. Będą to ostatnie występy K. Adwentowicza.

W sobotę i dni następnych wieczorem „Fura Stomy”.

W próbach pod kierunkiem reż. A. Kwiatkowskiego „Radość kochania” ze Stefanią Jarkowską w roli głównej.

„GONG”

Dziś w dalszym ciągu rewja „Skoła pocalunków” w wykonaniu gościnnie występujących p. Heleny Orlikówny, p. Janiny Madziarówny i p. B. Hertza oraz całego zespołu z pp. Jaskówną, H. Runowiecką, Z. Duranowską, Bolesem Kamińskim, S. Laskowskim i Cz. Skoniecznym na czele. Tańce ułożone przez baletmistra Wojnarę.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7.45 i 10 wiecz.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.30 wieczorem cieszący się niesłabnącym powodzeniem dramat ludowy w 6-ciu obrazach „Chłop” Wł. Reymonta w inscenizacji J. Zawilskyiego.

Dziś o godz. 8.20 wiecz. operetka „Grif Gri” w teatrze popularnym w sali Oeyera, ul. Piotrkowska 295.

Co usłyszymy dziś przez radio?

ODBIORNIK
1-o-lampowy
P. T. R.
wraz z lampą zł. 66.—
„ENERGJA”, Łódź
Piotrkowska 56.

Warszawa (1111 m.) —
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Sport polski przed zimową olimpiadą”. — wygl. p. Tadeusz Semadeni.

17.20—17.45. Odczyt p. t. „Cła przywozowe i wywozowe w polskiej taryfie celnej”.

17.45. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry teatru „Karuzela” pod dyr. Zdzisława Górzyskiego.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „Choroby weneryczne a wydalenie kraju” — wygl. dr. Szczodrowski.

19.55—20.15. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieła muzyki” — wygl. prof. Stanisław Niewiadomski.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. Dyr. G. Fitelberg, solistka Alina van Barentzen z Paryża.

London (3614) i Daventry (1604) —
21.00. Koncert (M. in. Angielska rapsodia Deliusa. Concerto grosso nr 7 Händla, Symfonia IV Czajkowskiego).

Hilversum (1040) —
21.35. Kwartety smyczkowe: Beethowena op. 19 nr. 5, Respighiego D-dur i Mozarta nr. 17.

Nagopol (1333) —
21.00. Opera Bizeta „Poławiacze perli”.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Pawłowskiego (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Grówna 50), B. Gluchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Rolasza (Plac Kościelny 10)

Wiedeń (517.2) —
19.00. Koncert (Kantata na smierć Józefa II i Symfonia IX Beethovena).
Budapest (555.6) —
19.00. Opera Beethovena „Fidelio”.
Berlin (483.9) —
20.10. Operetka Eyslera „Bracia Straubinger”.
Monachjum (535.7) —
20.00. Wieczór solistów (Koncert skrzypcowy Vieuxtempsa, Concertino na fagot Webera, Koncert na waltornie Fr. Straussa, Fragment z koncertu klarinetowego Webera, Tarantella na kontrabas Bottesiniego, Wesola uwertura Kleemana).

Nowości wydawnicze

„Przegląd Kobiety”

Ukazał się grudniowy numer „Przeglądu Kobięcego” miesięcznika, który do listopada r. b. wychodził jako „Paryski Przegląd Mody”.

Pomimo zmiany tytułu, wydawnictwo powyższe omawia w dalszym ciągu sprawy aktualnej mody kobiecej, należy przytem stwierdzić, że w tej dziedzinie „Przegląd Kobięcy” stoi obecnie na bezkonkurencyjnym u nas poziomie.

Grudniowy numer „Przeglądu Kobięcego” przynosi bogatą część modelową (sto kilkadziesiąt modeli sukien balowych, wieczorowych, maskaradowych, plaszców, spódnic, bluzek, ubranek dziecięcych, strojów domowych i t. p.) wykonaną doskonałą techniką rotogradową i wielobarwną.

Barwnie prowadzone działy: zdobniczo, teatralny i filmowy uzupełniają ten piękny miesięcznik.

Redakcja i Administracja „Przeglądu Kobięcego” Warszawa, Długa 45.

J. Urbanowska: Róża bez kolców. Powieść dla młodzieży. Książnica Atlas, 1927 r.

Celem właściwym autorki niniejszej powieści jest wzbudzić zainteresowanie i podziw młodzieży dla Tatry, tej perły w koronie naszych gór. To też fabuła powieści, i takkolwiek interesująca i z talentem przeprowadzona, usuwa się na plan drugi. Jądro opowiadania stanowią wycieczki ciekawe nie tylko dla szych przygód, lecz przedewszystkiem dla umięjętnej zaznajamiania młodzieży z całokształtem zagadnień przyrody. Zagadnienia te rozpatruje autorka pod różnemi kątami widzenia, reprezentując je w poszczególnych osobach towarzystwa, które dziwny traw losu zgromadzi w Zakopanem, każąc im wpięć zaznać licznych burz życiowych.

Książka ciekawie i głęboko i bezpośrednio umiłowaniem przyrody, jest też tem samym bardzo pożyteczną i zdrową lekturą dla młodzieży.

Treść objaśniają 124 ryciny.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Bocian w szpitalu

Przed niedawnym czasem umieszczona została w szpitalu Marii Magdaleny w Łodzi chora wenerycznie prostytutka 21-letnia Marianna Gęsiakówna ze wsi Zelów powiatu piotrkowskiego.

Była ona w ciąży i oto w dniu wczorajszym dostała bólów przedporodowych i powiła dziecko płci męskiej.

Zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło Gęsiakównę wraz niemowlęciem do kliniki położniczej przy ulicy Narutowicza.

Wypadek wywołał w szpitalu Marii Magdaleny wielką sensację ponieważ zdarza się bardzo rzadko, by przebywające w nim chore zostawały matkami. (p)

Zabezpieczenie wkładów w bankach Nowy projektu ustawy bankowej

Jak już donosiliśmy rząd opracował projekt nowej ustawy bankowej, który w dniu 30 listopada b. r. stanowiąc przedmiot obrad Rady Finansowej. Projekt reguluje warunki wykonywania czynności bankierskich w sposób zasadniczo odmienny od dotychczas obowiązującego dekretu Prezyd. Rzplitej z 27 grudnia 1924 r.

Projekt wprowadza dwa rodzaje domów bankowych: a) domy uprawnione do wykonywania wszystkich czynności bankierskich, b) domy uprawnione do wszystkich czynności bankierskich z wyłączeniem prawa przyjmowania wkładów i depozytów oraz wydawania gwarancji.

W myśl projektu spółdzielnie spożywcze uprawnione będą w granicach upoważnień statutowych do przyjmowania wkładów obcych członków.

Spółdzielnie kredytowe będą mogły używać w oznaczeniu swej firmy słowa: „Bank”, jednakże tylko z dodaniem słowa „Spółdzielczy”, albo „Ludowy”.

Przy tworzeniu lub podwyższaniu kapitałów akcyjnych nie wolno będzie bankom przyznawać kredytów na cele subskrypcji kapitału akcyjnego.

Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego przedsiębiorstwa bankierskiego, należącego do pojedynczej osoby fizycznej, spółki jawnej lub komandytowej oznaczona została:

- 1) dla domów bankowych o pewnych prawach na 20 proc. stawek, ustalonych dla banków akcyjnych,
- 2) dla domów bankowych o

prawach ograniczonych na 10 proc.,

3) dla kantorów wymiany na 3 proc.,

4) dla zakładów zastawniczych na 10 proc.

Wydawanie asygnat kasowych poniżej 5000 zł. będzie zakazane, natomiast asygnaty powyżej tej kwoty będą mogły być wydawane przez banki, które uzyskają na to specjalne zezwolenie.

Najważniejsze są przepisy, mające na celu pełne zabezpieczenie wkładów w przedsiębiorstwach bankowych. Zabezpieczenie to projekt stara się osiągnąć w ten sposób, że reguluje stosunek kapitałów własnych do ogólnej sumy zobowiązań przedsiębiorstwa bankierskiego. Stosunek ten nie może być niższy, jak 1:10. Przepis ten zmusza przedsiębiorstwa bankowe w miarę narostu wkładów i depozytów do podwyższenia kapitału akcyjnego.

Równocześnie wprowadza projekt ograniczenie możliwości nabywania przez banki kredytu krótkoterminowego papierów dywidendowych na własny rachunek do sumy, nie przewyższającej połowy kapitału dywidendowego.

Projekt wprowadza nowe terminy dla sporządzenia, zatwierdzenia i ogłoszenia bilansu rocznego. Minister skarbu upoważniony zostaje do regulowania sprzedaży za granicą listów zastawnych, emitowanych przez banki hipoteczne.

W przepisach przejściowych projekt uprawnia ministra skarbu do ustalenia w wyjątkowych wypadkach, najmniejszej wysokości kapitału zakładowego dla banków

obecnie już istniejących o charakterze lokalnym, poniżej norm ogólnie przyjętych, nie niżej jednak niż 500,000 zł. Najmniejszą nominalną wysokość akcji banku akcyjnego projekt ustala jednolicie na 100 zł.

Domy bankowe o ograniczonym zakresie działania, kantory wymiany i zakłady zastawnicze, mają w terminie do 31 grudnia 1928 uzupełnić swe kapitały do przepisanej wysokości, domy bankowe o pełnym zakresie działania mają uzupełnić swe kapitały do 50 proc. przepisowej stawki do dnia 31 grudnia 1928, do 75 proc. do 31 grudnia 1929, a do pełnej przepisowej stawki do 31 grudnia 1930 r.

Finanse Francji w roku 1927.

Komisja finansowa senatu francuskiego sporządziła bilans tegorocznej gospodarki finansowej Francji na podstawie faktycznych dochodów rządu, oraz dodatkowych kredytów przyznanych rządowi w ciągu roku.

Okazuje się, że dochody skarbu państwa wynosiły 42 miliardy franków, a nie 39 miliardów, jak to przewidywał budżet.

Również wydatki przekroczyły kwotę przewidzianą w budżecie i wynosiły 41,427,000,000 franków (budżet przewidywał 39,541,000,000 franków).

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła zatem w rzeczywistości 1,319,000,000 franków w miejsce przewidzianej w budżecie nadwyżki 187,000,000.

Rynek pieniężny Dolar i akcje

Kursy walut obcych na giełdzie warszawskiej pozostały wczoraj niezmiennie. W Łodzi na giełdzie przedmiotem transakcji były wyłącznie dolary, notowane po 8,88 i ćwierć.

W obrotach prywatnych dała się zaobserwować słabsza tendencja dla dolara, spowodowana nadmierną podażą materiału dolarowego.

Kurs prywatny w Łodzi wynosił wczoraj 8,88 i pół w oddawaniu a 8,88 w płaceniu. O identycznym poziomie kursu prywatnego donoszą z rynku warszawskiego.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie panowała w dniu wczorajszym nieco mocniejsza tendencja dla akcji, większość nawet kursów nie wykazała zmian w porównaniu z notowaniami środowymi.

Na pogiełdzie kursy akcji kształtowały się zwykle.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolar 8.88

CZEKI:

Belgia 124.775
Holandia 360.50
Londyn 43.52 i trzy czwarte
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.11
Praga 36.41 i pół
Szwajcaria 172.18
Wiedeń 125.73
Włochy 48.41

AKCJE:

Bank Handlowy 123
Bank Zachodni 30.—
Bank Polski 154.50
Spieß 130.—
Firley 51

Węgiel 108.—, 107.—, 107.75
Norblin 202.—
Starachowice 64.—, 63.50, 64.—
Ursus 12.—
Żyrardów 16.75, 17.—
Zegluga 0.39
Cukier 78.40
Modrzejów 8.75, 8.90
Ortwein 12.50
Zawiercie 33.50
Borkowski 3.75, 3.70

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 15 grudnia (Pat) Notowanie końcowe

Londyn	124.02
N. Jork	25.39
Włochy	157.75
Szwajcaria	490.14
Niemcy	606.25
Rumunia	15.70

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 15 grudnia 1927 r. Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.42—57.56
Warszawę	57.39—57.53
Londyn	25.—25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:

Dolarówka 63.25
Dolarowa 82.25
10 proc. kolejowa 102.50—103.25
5 proc. konwersyjna 66.50
5 proc. kolejowa konw. 62.50
8 proc. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 92—93
8 pr. listy zast. Banku Roln. 93
8 proc. listy zast. ziem. 82
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57.50
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 80.50, 81.—
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 63.50, 63.—, 63.50
8 proc. listy zast. m. Łodzi 76.—
8 proc. listy dolarowe Tow. Kred. we Lwowie 92.—

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925) wzywa poniżej wymienionych płatników do zgłoszenia się W CIĄGU DNI 14 od daty niniejszego obwieszczenia do biura Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności № 2, pokój № 5) po odbiór nadesłanych przez II Urząd Skarbowy w Łodzi nakazów płatniczych na wspomniany wyżej podatek na rok 1927:

1. Abończ Chawe,
2. Ajzykowiec Sure Rywke.
3. Bociana Bajrysza,
4. Baugarta Jakuba,
5. Bauma Ajzyka,
6. Brajtsztajna Ajzyka,
7. Blumenfelda J.,
8. Blumenfrucht Esterę,
9. Biedermana Szejndle,
10. Biederman Izaaka,
11. Blachmana Pankusa,
12. Blum Frajndie,
13. Berkowicza Perle,
14. Bronsztajn Zlate,
15. Baum Rywke,
16. Biegelajzena,
17. Bude Icka,
18. Bornsztajn Rafała,
19. Ciepłak Józefę,
20. Czaryskiego Icka,
21. Chajduka Izraela,
22. Cynlak Stanisława,
21. Cwajghafta Jonasa,
24. Cukierman Zajwela,
25. Ciolka Hersza,
26. Chechowicza Benjamina,
27. Cebulskiego Franciszka,
28. Czerwińskiego Benedykta,
29. Cymera Mojżesza,
30. Dymanta Isiera,
31. Dutkiewicza Moczka,
32. Dobrzyńskiego Szmerela,
33. Dawidowicza Icka Dawida,
34. Ehrenfried Rozle,
35. Eilicha Chila,
36. Feldmana Abrama Bera,
37. Fruchgarten Rome,
38. Fuksa Altera,
39. Fiszmana Chila,

40. Fuksa Józefa,
41. Frenkla Abrama,
42. Fajgimana Szmula,
43. Frydman Gecla,
44. Ferenbach Prywe,
45. Gebert Chaję,
46. Grynberg Dwojre,
47. Gelbartowicz Kiwe,
48. Grzewińskiego Józefa,
49. Gradon Hinde,
50. Goldsztajn Lajzera,
51. Grynbauma Abrama,
52. Goldsztajn Jankla,
53. Gołomba Henocha,
54. Goldsztajn Fajde,
55. Guterma Sure,
56. Grynwalda Józefa,
57. Glinkowska Janine,
58. Hillera Feliksa,
59. Hofenberg Golde,
60. Herca Chaskla,
61. Heymana Henryka,
62. Hamera Joska,
63. Hebera Abrama,
64. Harmac Sure,
65. Hamera Izraela,
66. Herszenberga Menachem.
67. Halberga Szlamę,
68. Joaba Benjamina,
69. Jakubowicza Arona,
70. Jagodzińskiego Alfonsa,
71. Klosa Bronisława,
72. Krela Lajzera, Szyje,
73. Krigera Jakuba,
74. Kohna M. Sz.,
75. Kowalskiego Zygmunta,
76. Klingbajla Icka,
77. Kleinmana Nusena,
78. Kluczkowskiego Moszka,

79. Kaufmana Izraela,
80. Kalisza Lajba,
81. Kaca Jochweta,
82. Kraj Estere,
83. Kolejwę Stanisława,
84. Kirsznera Borucha,
85. Klubskiego Moszka,
86. Kopłowicz Rachle,
87. Kaufman Rajzle,
88. Kaufmana Jude,
89. Kogon Chaję,
90. Kamińskiego Bolesława,
91. Lichtensztajna N.,
92. Lewina Aname,
93. Lubickiego Rywena,
94. Libermana L. Sz.,
95. Lewkowicza Chaima,
96. Lichtenberg Sure,
97. Landau Hersza, Henocha,
98. Lipszyca Ajzyka,
99. Lustiga Jakuba,
100. Lewkowicz Balle,
101. Metala Mojżesza,
102. Milsztajna Moszka,
103. Markowskiego Abrama,
104. Mazurowską Marjanę,
105. Madalińskiego J.,
106. Manela Rywke,
107. Międzyński Grojmem,
108. Minca Lajba,
109. Markiel Regine,
110. Menzona Henocha,
111. Malca Jana,
112. Munka Józefa,
113. Margolisa Icka,
114. Mandla Chila,
115. Mandla Chila,
116. Motyla Fajwla,
117. Michałowicza Chaima,

118. Nasielskiego F.,
119. Neuhaus Rywkę SS-rów,
120. Orenbucha Dawida,
121. Orenbucha Ch. R.,
122. Piszca D.,
123. Pluszyna Chaima,
124. Placka Józefa,
125. Podgórskiego Romana,
126. Pacewicz Józefa,
127. Pilickiego Szulka,
128. Płuciennika Eljasza,
129. Pluzner Ele,
130. Prysukiera Dawida,
131. Reszczyńska Stefanie,
132. Rotenberga Lajba,
133. Rozencałga Szlamę,
134. Rochberga Lipmana,
135. Rosmana Szmula,
136. Rejla Lajba,
137. Rotkopia Jakuba,
138. Rotsztajna J. M.,
139. Hechta Harrego,
140. Russaka Salomona,
141. Rotenberga Zalmana,
142. Rodala Moszka, Lajba,
143. Senderowicza Jakuba,
144. Strzyżewskiego Mordkę,
145. Szwarzbarda Chaweta,
146. Szymańskiego Franciszka,
147. Szpilmana Eljasza,
148. Szwertnera Ottona,
149. Sendowskiego Sz.,
150. Stepnia Kazimierza,
151. Szulca Hersza,
152. Szlessera Chaima,
153. Sieradzką Dwojre,
154. Szenfeld Klare,
155. Szattan Szyje,
156. Sztraucha Abrama,

157. Szydłowskiego Lajbusia,
158. Szwarca Szmula,
159. Szlezyngera Naftalego,
160. Szmulewicz Sure,
161. Gertlera Szajndle,
162. Sad Szprince,
163. Szlachtermana Szaję,
164. Stańczyka Jana,
165. Szlezyngera Mordkę,
166. Szterenberga Mojżesza, Lajba,
167. Słomnickiego Lajzera,
168. Tielhle Jerzego,
169. Tandetnika Symche,
170. Tyszberowicza Szlamę, Jakuba,
171. Tajtelbauma Joska,
172. Tebusia Alfonsa,
173. Trebacza Stanisława,
174. Woźniakowskiego J.,
175. Warenbluma Mindle,
176. Wajnyrttera Izraela,
177. Wymysłowskiego Stanisława,
178. Wasilewską Eugenję,
179. Waję Idę,
180. Wajnberga Uszera,
181. Waldfogla Moszka,
182. Wajnyrba Male,
183. Zonabenda Wolfa,
184. Zylbermana F.,
185. Zylber Cesie,
186. Zajdnera Ch. J.,
187. Zilberberga Piszla,
188. Zelwera Jakuba Joska,
189. Zelwera Chaima,
190. Zelmanowicza Suchera,
191. Zylbersztajna Mojżesza,
192. Zerkowicza Icka,
193. Zakrzewskiego Władysława,
194. Zylberingera Mendla,
195. Zimnego Antoniego.

Nieodebrane w powyższym terminie nakazy — w myśl powołanej ustawy o państwowym podatku dochodowym — zwrócone zostaną II Urzędowi Skarbowemu w Łodzi z tem, że doręczenie tych dokumentów uważać się będzie za uskutecznione.

Łódź, dnia 16 grudnia 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego:

(—) L. Kuk.

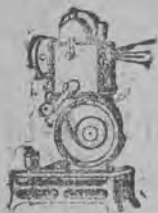
Prezydeni:

(—) B. Ziemięcki.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi -- Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 28 grudnia 1927 r między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się licytacje przymusowe ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Bechler N., Nowomiejska 4, 2 gramofony.
 2. Boms N., Pomorska 49, szafa.
 3. Chrzanowicz P., Pl. Wolności 7, meble.
 4. Frenkel D., Gdańska 28, kredens.
 5. Draiman I., Pl. Wolności 6, towary galanterijne.
 6. Gotthajner M., Nowomiejska 26, meble.
 7. Geyer B-cia, Zgierska 96, kredens.
 8. Gruszczyński W., Młynarska 30, meble.
 9. Hendelsman J., Nowomiejska 9, 8 stołków.
 10. Horn Sz., Młynarska 5, szafa.
 11. Izakowicz L., Konstancyńska 35, słodczyca.
 12. Kleiner J., Nowomiejska 12, 100 zamków do drzwi.
 13. Kelsbrecht L., Zgierska 69, maszyna do pisania.
 14. Krakowski I., Zgierska 73, maszyna do szycia.
 15. Karsch T., Zgierska 104, 100 kg. skóry.
 16. Landner N., St. Rynek 2, 1 szt. towaru.
 17. Putersznit i Lewkowicz, Bazarowa 6, 3 mtr. desek.
 18. Rozman J., Konstancyńska 33, meble.
 19. Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble.
 20. Ruszecki i Koprowski, Pl. Wolności 9, 8 szt. skór.
 21. Skorasiński I., Gdańska 11, szafa.
 22. Szejnrok M., Konstancyńska 98, kasa.
 23. Szafran Sz., Nowomiejska 4, skóra.
 24. Spodekiewicz A., Szkolna 12, zegar.
 25. Sochaczewski H., Aleksandrowska 108, meble.
 26. Włodarski P., Piotrkowska 113, meble.
 27. Wilemski W., Południowa 13, bufet.
 28. Ziege M., Magistracka 20, kasa ogniotrwała.
 29. Zylinderblat H., Matejki 3-5, urządzenie fabryki.
 30. Akerman R., Pl. Wolności 11, 300 but. wódki.
 31. Antygnos H., Brzezińska 18, meble.
 32. Alzen A., Zachodnia 16, meble.
 33. Adler M., Zgierska 34, maszyna do mięsa, waga, bufet.
 34. Aitwaser A., Franciszkańska 13, meble.
 35. Adler M., Żeromskiego 9, meble.
 36. Aronowicz M., Wolborska 33, biurko.
 37. Altman D., St. Rynek 2, materiały piśmienne.
 38. Aronowicz B., Wolborska 33, meble.
 39. Adamski F., Marysińska 12 meble.
 40. Baum G., Szkolna 7, meble.
 41. Borowski M., Aleksandrowska 6, meble.
 42. Buchen E., Łagiewnicka 23, 100 mtr. towaru.
 43. Blichblau D., Łagiewnicka 13, meble.
 44. Brand I., Brzezińska 90, urządzenie sklepu.
 45. Bronowski M., Aleksandrowska 70, urządzenie sklepu.
 46. Borzykowski J., Brzezińska 19, zegar.
 47. Blady U., Młynarska 30, szafa.
 48. Brajtsztajn I., Wschodnia 27, meble.
 49. Blat A., Aleksandryjska 29, meble.
 50. Berliński J., Wschodnia 14, meble.
 51. Berek I., Północna 18, szafa.
 52. Bornaštajnowa Ch., Aleksandryjska 18, szafa, maszyna do szycia.
 53. Biederman Sz., Drewnowska 22, biurko.
 54. Borowska S., Aleksandrowska 6, farby.
 55. Berman I., Północna 25, 2 szafy.
 56. Blisko Ch., Wschodnia 9, meble.
 57. Brandt K., Zgierska 98 6 kuchenek.
 58. Brzokowski P., Piwna 23, szafa.
 59. Cahn G., Ogrodowa 12, kredens.
 60. Chrzanowicz P., Pl. Wolności 7, meble, samowar.
 61. Długacz I., Zachodnia 31, tremo.
 62. Dryzala W., N. Sikawska 20, szafa.
 63. Dłutkiewicz St., Franciszkańska 50-52, kredens.
 64. Danczyński M., Bałucki Rynek 11, 2 szafy.
 65. Działoszyński Z., Aleksandryjska 8, meble.
 66. Draihorn T., Jakuba 6, meble.
 67. Eizele W., Pomorska 94 150 kg. mięsa.
 68. Engel S., Brzezińska 4, papierosy, orkiestron
 69. Fuks D., Kielma 22, maszyna do szycia.
 70. Frydman E., Łagiewnicka 9, meble.
 71. Frydman J., Północna 14, szafa.
 72. Filipowicz I., Aleksandryjska 15, meble.
 73. Frajer L., Wschodnia 2, meble.
 74. Federman R., Wolborska 24, meble.
 75. Frogel A., St. Rynek 8, meble.
 76. Frajdenrajch H., Wolborska 18, meble.
 77. Feder T., Zgierska 4, szafa.
 78. Fain L., Aleksandrowska 26, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, prasa biurowa, 3 beczki gumy.
 79. Flakowicz I., Aleksandrowska 12, towar w sklepie.
 80. Fuks S., Zgierska 52, meble.
 81. Fajwisz I., Brzezińska 7, meble.
 82. Gutter S., Północna 6, meble, 11-ktery, wódki.
 83. Grynbaum N., Kościelna 3, meble.
 84. Gorzkiewicz Z., Franciszkańska 49, 2 szafy.
 85. Gelkopf M., Brzezińska 69, szafa.
 86. Gelbard D., Aleksandrowska 23, meble, waga.
 87. Gielbart S., Wschodnia 12, urządzenie sklepu.
 88. Goldberg E., Wschodnia 18, meble.
 89. Grynbaum B., Ogrodowa 10, bufet, waga.
 90. Glanc S., Wolborska 32, meble.
 91. Grunwald F., Zgierska 48, meble, maszyna do szycia.
 92. Goździk G., Brzezińska 13, 45 mtr. towaru.
 93. Goldberg M., Nowomiejska 18, materiały piśmienne.
 94. Grosberg Sz., Południowa 15, meble.
 95. Goldszajn A., Wschodnia 5, urządzenie sklepu.
 96. Hodes J., Lutomińska 21, meble.
 97. Holweg P., Ogrodowa 36, meble.
 98. Herszkowicz M., Aleksandryjska 2, meble, 260 kg. papieru.
 99. Halpern J., Południowa 20, kredens.
 100. Hojzler A., Hipoteczna 16, kasa ogniotrwała, biurka, cegły.
 101. Bruno Hojzler, Hipoteczna 16, pianino, meble.
 102. Hofman A., Południowa 17, urządzenie sklepu.
 103. Joskowicz A., Aleksandrowska 5, urządzenie sklepu.
 104. Jasiński I., Żytnia 10, meble.
 105. Jakubowicz W., Brzezińska 9, kredens, 2 koldry.
 106. Joskowicz M., Aleksandrowska 20, meble, farby, waga.
 107. Jende H., Brzezińska 113-115, meble, towar w sklepie.
 108. Kaliński W., Nowomiejska 24, 150 mtr. towaru.
 109. Klab M., Brzezińska 48, 200 but. wódki.
 110. Kraft K., Zgierska 29, 1,000 but. wódki.
 111. Kryger H., Rybna 17, meble, waga.
 112. Kirsz R., Zgierska 112, maszyna do szycia.
 113. Krygler S., Rybna 17, meble, gramofon.
 114. Kac F., Wolborska 15-17, bufet.
 115. Kaczka M., Południowa 6, maszyna półczosznicza.
 116. Kremer W., Brzezińska 17, urządzenie sklepu.
 117. Klos J., Franciszkańska 51, szafa, maszyna do szycia.
 118. Koplowicz H., Zgierska 10, meble.
 119. Kuperman J., Wolborska 30, meble.
 120. Kunert H., Piotrkowska 87, kasa ogniotrwała, biurko, obrazy.
 121. Kajzer H., Południowa 18, meble.
 122. Krakowski Ch., Wschodnia 35, szafa.
 123. Kalmanowicz D., Północna 16, waga, kajety.
 124. Kon Sz., Solna 8, meble.
 125. Kinas J., Wolborska 26, kosmetyki.
 126. Krauze J., Południowa 13, meble, 4 pary firanek.
 127. Krauze L., Północna 8, meble.
 128. Kuperman M., Zgierska 82, meble.
 129. Krygler J., Aleksandrowska 32, urządzenie sklepu.
 130. Lipski Ch., Ogrodowa 10, meble.
 131. Lewkowicz R., Pomocna 37, meble.
 132. Libich K., Brzezińska 62, meble.
 133. Lewkowicz J., Aleksandryjska 20, meble.
 134. Lewkowicz A., Zgierska 80, meble.
 135. Lewkowicz A., Ogrodowa 20, meble.
 136. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
 137. Lange J., Srebrzyńska 21, waga szafa, kontuar.
 138. Liman Ch., Wschodnia 2, stolik.
 139. Lewkowicz D., Wschodnia 10, meble.
 140. Langór B., Północna 26, maszyna do szycia.
 141. Lajbowicz S., Aleksandrowska 8, szafa.
 142. Lejbowicz Sz., Aleksandrowska 22, 2 szafy.
 143. Lubochiński A., Wolborska 28, kredens, patefon.
 144. Lubliner Sz., Aleksandrowska 11, 2 szafy.
 145. Lajzerowicz N., St. Rynek 5, meble, zegar.
 146. Lewkowicz P., Drewnowska 11, meble.
 147. Majerczyk J., Północna 18, pianino.
 148. Markiewicz S., Brzezińska 42, meble, waga.
 149. Majerowicz M., Zgierska 74, szafa.
 150. Mydlarz C., Wolborska 36, meble.
 151. Mydlarz G., Wolborska 36, meble.
 152. Mendelson Ch., Północna 15, urządzenie sklepu.
 153. Majs H., Południowa 18, meble.
 154. Moszkowicz L., Łagiewnicka 38, meble.
 155. Milczarek H., Brzezińska 88, tremo.
 156. Mintus St., Aleksandrowska 53, meble.
 157. Niwiński M., Pomorska 93, meble.
 158. Nirenberg A., Aleksandrowska 19, 2 szafy.
 159. Neiman U., Mickiewicz 9, szafa.
 160. Oltaszewski W., Aleksandrowska 26, meble.
 161. Ofenbach I., Młynarska 20, urządzenie sklepu.
 162. Orbach P., Południowa 29, meble.
 163. Perliński I., N. Łagiewnicka 18, meble, maszyna do szycia.
 164. Pila H., Brzezińska 5, meble, kofeina.
 165. Pluznet A., Wolborska 30, 2 szafy.
 166. Piotrkowski S., Północna 14, 2 szafy.
 167. Piudwińska M., Zgierska 30, meble.
 168. Putersznit H., Bazarowa 6, heblarka.
 169. Perle M., Ogrodowa 48, meble.
 170. Rysman B., Lutomińska 19, meble.
 171. Rotsztajn M., Wolborska 30, meble.
 172. Rozencajg M., Szkolna 13, meble.
 173. Rajzman J., Nowomiejska 28, 5 stołków.
 174. Rybiński J., Łagiewnicka 43, szafa.
 175. Rozenal I., Nowomiejska 29, 100 kłębów szparatu.
 176. Rajngewicz, Północna 8, towar w sklepie.
 177. Radecki E., Brzezińska 138, meble.
 178. Rozenblum L., Berka Joselewicza 21, bufet, waga.
 179. Soniraj I., Brzeska 18, meble.
 180. Sztarnfeld S., Cegielniana 12, meble.
 181. Szarfhare A., Zachodnia 41, meble.
 182. Szulman C., Magistracka 12, 50 kg. maki, waga.
 183. Szwarcsztajn, Kielma 22, worek maki.
 184. Stasiak P., Brzezińska 85, meble.
 185. Stasiński J., Łagiewnicka 52, zegar.
 186. Słodkiewicz N., Bazarowa 1, meble.
 187. Samiraj L., Aleksandrowska 26, meble.
 188. Sawicki A., Aleksandrowska 20, meble.
 189. Szmeczel E., Brzezińska 152, meble.
 190. Szmuklarski M., Aleksandryjska 18, meble.
 191. Senator H., Brzezińska 7, meble.
 192. Skórczyński W., Brzezińska 46, meble.
 193. Szurgot J., Brzezińska 82, meble.
 194. Słodkiewicz B., St. Rynek 1, urządzenie sklepu.
 195. Szucheki Sz., Zgierska 64, meble.
 196. Szmuklarski H., Wolborska 30, meble.
 197. Salem A. M., Wschodnia 5, szafa.
 198. Słodkiewicz W., Aleksandryjska 15, lustro.
 199. Szulc A., Południowa 24, zegar.
 200. Szaks L., Aleksandrowska 39, meble.
 201. Słupski Sz., Lutomińska 5, kredens.
 202. Segalewicz D., St. Rynek 1, meble.
 203. Szwarzberg A., Zgierska 37-39, meble.
 204. Solarz L., Aleksandrowska 48, 3 mandoliny.
 205. Sobieraj I., Brzeska 18, towar w sklepie.
 206. Śliwkowicz W., Północna 16, 50 tuz. zeszytów.
 207. Sztajnhorn S., Południowa 32, szafa.
 208. Szulc J., Szkolna 8, meble.
 209. Trzuskowski J., Grochowa 19, urządzenie sklepu.
 210. Tempelhof B., Wolborska 15-17, bufet, waga.
 211. Wajsherg T., Rybna 17, bufet.
 212. Tenenbaum M., Wolborska 21, meble.
 213. Ulański F., Brzezińska 40, meble, fortepian.
 214. Wajs L., Lutomińska 14, szafa.
 215. Wachtel S., Łagiewnicka 9, meble.
 216. Wiewióra A., Bazarowa 1, meble.
 217. Wesolowski A., Piwna 25, meble.
 218. Wladman I., Podrzeczna 15, meble.
 219. Wilczkowski H., Młynarska 34, meble.
 220. Wierzchowski L., Zawiszy 42, meble, maszyna do szycia.
 221. Waldberg Sz., Zgierska 32, meble.
 222. Wajzman A., Północna 14, meble.
 223. Wakszwaser A., Wschodnia 26, 5 szt. gesi.
 224. Widawski J., Podrzeczna 31, kredens.
 225. Wajsborg N., Zgierska 40, 8 stołków.
 226. Wajnsztajn S., Zawadzka 28, meble.
 227. Wajnberg M., Południowa 5, urządzenie sklepu.
 228. Wajnberg I., Wschodnia 16, meble.
 229. Widawski D., Aleksandryjska 13, kredens, maszyna do szycia.
 230. Werdycyger M., Aleksandrowska 6, meble, franki.
 231. Wiener M., Nowomiejska 10, materiały piśmienne.
 232. Żmigrod L., Al. 1 Maja 37, meble.
 233. Zalcensztajn S., Berka Joselewicza 20, meble.
 234. Zarzewski A., Podrzeczna 10, meble, pianino.
 235. Zylberszac S., Młynarska 14, urządzenie sklepu.
 236. Zalcensztajn A., Pomorska 7, kredens.
 237. Zylberszac H., Aleksandrowska 10, meble.
 238. Zylberman S., Wolborska 38, meble.
- W dniu 29 grudnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4 po południu:
1. Abe J., Piotrkowska 85, meble.
 2. Buchwajc, Piotrkowska 22, 2 szafy, kosmetyki.
 3. Burakowski M., Żeromskiego 27, otomana.
 4. Behme i Masicki, Przejazd 1, maszyna do pisania.
 5. Bender M., Przejazd 30, meble.
 6. Bornaštajn M., Zielona 17, 2 biurka.
 7. Cwilling M., Piotrkowska 10, meble.
 8. Czudnowski B., Piotrkowska 79, meble.
 9. Chiolmski L., Piotrkowska 79, 3 ramy.
 10. Cieplucha J., Piotrkowska 17, motor.
 11. Czkiwananc A., Piotrkowska 69, 100 butelek wina.
 12. Cwilling M., Piotrkowska 10, kredens.
 13. Działoszyński A., Zielona 5-7, fortele.
 14. Dom Handlowy Przem., Żeromskiego 98, maszyna do pisania.
 15. Engel D., Żeromskiego 29, kredens, maszyna do szycia.
 16. Fryde A. N., Cegielniana 37, meble.
 17. Fialko I., Piotrkowska 7, 30 szt. zegarków.
 18. Fuks I., Zakątna 57, maszyna do pisania.
 19. Friede S., Piotrkowska 38, szafa.
 20. Falk I., Zawadzka 30, biurko.
 21. Grosman Z., Piotrkowska 82, kredens.
 22. Gliksman W., Przejazd 30, meble.
 23. Gurt M., Piotrkowska 59, meble.
 24. Gombiński M., Zielona 33, meble.
 25. Glasman M., Zawadzka 30, tremo.
 26. Glazer M., Zielona 5-7, 20 chustek.
 27. Glodman J., Żeromskiego 54, meble.
 28. Heidrich T., 6 Sierpnia 7, urządzenie sklepu.
 29. Jakubowicz Michał, Piramowicza 11, meble.
 30. Jakubowicz S., Zawadzka 20, kredens.
 31. Kagan i Szpigiel, Piotrkowska 80, manufaktura.
 32. Pomeranc B., Ewangelicka 7, szafa.
 33. Klajnman S., Żeromskiego 33, meble.
 34. Kublak St., Przejazd 4, maszyna do pisania.
 35. Kuźnik W., Przejazd 16, meble.
 36. Kreczko St., Piotrkowska 17, 100 szt. krzesel.
 37. Krempf K., Gdańska 63, kasa ogniotrwała.
 38. Krauze I., Zawadzka 19, szafa, maszyna do szycia.
 39. Kohn J., Piotrkowska 98, meble.
 40. Kac B., Zielona 3, szafa.
 41. Knezi J., Żeromskiego 55, kasa ogniotrwała.
 42. Lewinson B., Narutowicza 31, 50 flasz. wody kolońskiej.
 43. Lichtensztajn J., Południowa 20, meble.
 44. Lewiński M., Piotrkowska 83, kredens.
 45. Lichtensztajn B., Piramowicza 9, kredens.
 46. Lipski S., Przejazd 30, meble.
 47. Lipszyc M., Piotrkowska 87, szafa.
 48. Lipszyc A., Piotrkowska 37, 2 biurka.
 49. Lasman F., Zielony Rynek 6, 10 ku belków.
 50. Lukin C., Żeromskiego 37, meble.
 51. Matys K., Żeromskiego 33, meble.
 52. Mihle O., Przejazd 20, kredens.
 53. Młynarski J., Przejazd 30, meble.
 54. Mendelson I., Skwerowa 7, zegar.
 55. Matys K., Żeromskiego 33, meble.
 56. Malcer i Włodarski, Żeromskiego 50, wóz.
 57. Ostrowski A., Piotrkowska 55, biurka, zeszyty, buie'y.
 58. Perle H., Piotrkowska 14, książki.
 59. Pitter M., Piotrkowska 19, meble.
 60. Plesner B., Żeromskiego 29, zegar.
 61. Przygórski A., Piotrkowska 104, 40 szt. towaru.
 62. Pełcowicz F., Piotrkowska 17, stoliki.
 63. Piatkowski F., Piotrkowska 89, 30 koszul.
 64. Perla H., Piotrkowska 14, meble.
 65. Presburger Sz., Zielona 5-7, waga, biurko.
 66. Prussak L., Zielona 9, maszyna do pisania.
 67. Prusse R., Żeromskiego 52, meble.
 68. Prusse E., Żeromskiego 52, biurko.
 69. Rozes N., Piotrkowska 92, meble.
 70. Szmalewicz B., Zawadzka 7, kredens.
 71. Rabinowicz B., Piramowicza 11, zegar.
 72. Rotberg M., Przejazd 30, meble.
 73. Rozenfarb S., Piotrkowska 79, kredens.
 74. Rzechte i Bornaštajn, Zielona 3, meble.
 75. Rotband L., Zielona 6, urządzenie biura.
 76. Rozenholz B., Zielona 47, szafa.
 77. Światłowski, Kon i Brenner, Piotrkowska 49, manufaktura.
 78. Stenzel D., Piotrkowska 83, kontuar, szafy.
 79. Sekowska F., Przejazd 14, biurko, kontuar.
 80. Szymański i Waldmajer, Przejazd 22, 5 trumien.
 81. Świąłowski, Kon i Brenner, Piotrkowska 49, meble.
 82. Strzyżewski S., N. Cegielniana 24, meble.
 83. Szulc R., Wierzbowa 22, meble.
 84. Świąłowski, Kon i Brenner, Piotrkowska 49, maszyna do pisania.
 85. Szakowski E., 6 Sierpnia 2, kasa.
 86. Tygier Ch., Piotrkowska 81, meble.
 87. Tasiemka R., Piotrkowska 16, meble, 10 palt.
 88. Ulrich M., Piotrkowska 45, lustro, kasa, 20 stołków.
 89. Ulrichs M., Zielona 3, 10 stołków.
 90. Wolański M., Piotrkowska 20, tytoń, meble.
 91. Wiślicki Ch., Piotrkowska 83, meble.
 92. Wajnberg A., Zielona 26, meble.
 93. Wrósek W., 28 p. Strzelców Kan. 29, powóz.
 94. Wiazowski B., Cegielniana 45, meble.
 95. Wald J., Piotrkowska 33, maszyna do szycia, stoły.
 96. Wiślicki Ch., Piotrkowska 83, meble.
 97. Wolożyńska G., Zielona 28, kontuar.
 98. Wiślicki A., Żeromskiego 12, meble.
 99. Waldman E., Żeromskiego 36, meble.
 100. Zalcensztajn S., Piotrkowska 104, urządzenie sklepu.
 101. Zylberg M., Żeromskiego 39, meble.
 102. Żytnicki J., Południowa 15, kredens.
 103. Zedkiewicz E., Główna 51, kapa, serweta.
 104. Zylberg M., Narutowicza 35, meble.
 105. Zylberg D., Żeromskiego 39, 10 worków maki.
 106. Nosik L., Kilińskiego 27, urządzenie sklepu.
 107. Goszczyński St., Przejazd 40, kredens.
 108. Mirrad Jakob, Piotrkowska 19, meble.
 109. Gostomski Bolesław, Piotrkowska 76, meble.



Na dogodnych warunkach! — Aparaty Fotograficzne i Kinematograficzne

oraz wszelkie przybory poleca
J. MORGENSTERN, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 47 (róg Zielonej) TEL. 20-63.
 Wypożyczalnia filmów kinematograficznych. Wywoływanie filmów kinematograficznych oraz wykonywanie prac fotograficznych. Wszelkich informacji udziela się chętnie.



Ogłoszenia drobne

NAUKA I WYCHOWANIE

MATURYSTKA
 ódzkiej szkoły udziela lekcji. Specjalność: korepetycja Łaskawe zgłoszenia pod „Maturzystka” do admin. „Głosu”

UDZIELAM
 lekcji gry na fortepianie. Oferty pod „Skromne wymagania” do „Głosu”

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZJA!
 Sprzedam niedrogo dom z oficyną jednopiętrową, w tem sklep. Wiadomość: Pabjanice, ulica Świętokrzyska 1 T. Wolf. 10150-3

KUPIĘ
 długą maszynę pończosniczą № 8, na swetry Oferty pod „Swetry” do Biura Ogłoszeń IRO, Bydgoszcz. 10158-2

SKLEP
 rzeźnicki z urządzeniem i pokojem z kuchnią, w centrum miasta do sprzedania. Wiadomość w admin. „Głosu Polskiego”. 10120-1

LOKALE I MIESZKANIA

POSZUKUJE
 mieszkania w centrum miasta, składającego się z 4-ch pokoi z wszelkimi wygodami, na pierwszym lub drugim piętrze. Oferty pod „M. B.” do administracji niniejszego pisma. 157-5

DONIESIENIA ROZM.

CAŁY WYBOR
 domów małych i dużych i sklepów mam do sprzedania i przyjmuje do sprzedaży. Wiadomość: Biuro Prośb, Krucza 24

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
 Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupańskiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki bandu, prawa, kalfigrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 9489-12

STROJENIE
 fortepianów i pianin. Gdańska (Długa) № 67, m. 3, 1-sze p., front. 129-4

ZAKOPANE
 Pensionat „Mimoza”, Sienkiewicza 8. Pokoje duże i słoneczne. Kuchnia wyborna. Zarząd nowy. 10094-2

ZAGINAŁ
 pies wilczel rasy, wabi się „Lord”. Odprowadzić za wynagrodzeniem do D. Cynamona, Nowomiejska 4. 10155-1

:: GIEŁDA PRACY ::

BIEGŁA
 stenotypistka polsko-niemiecka ze znajomością obcych języków i buchalterji poszukuje posady. Oferty sub „L. M. 10088” do „Głosu”. 10088-4

POTRZEBNA
 samotna osoba do pilnowania sklepu Piotrkowska 107, Rosenberg. 136-1

NIANIA
 z dobrymi świadectwami poszukiwana do dwojga dzieci. Gdańska 46, m. 1.

KLISZE
 DO REKLAM GAZETOWYCH
 CENNIKOWY PROSPEKTOWY
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
 RYSUNKI, projekty reklamowe
 WYDAWNICTWO
R. BORKENHAGEN
 ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Café Central

Pierwszorzędna kawiarnia

Rendez-vous eleganckiej Łodzi!
 Począwszy od dnia 16 b. m. odbywać się będą w piątki i soboty od godz. 6-ej do 12 w nocy, zaś codziennie od godz. 8.30 w. do 12 w nocy

KONCERTY znakomitego zespołu —
 pod dyr. **Karola Żelazo**; przy pianinie **Maurycy Szymkiewicz** 140-2

Kasa Chorych m. Łodzi.

W celu zakończenia prac, związanych z przygotowaniem bilansu za rok 1927

Kasa Chorych m. Łodzi
 wzywa niniejszem wszystkie te firmy i przedsiębiorstwa, znajdujące się na terenie Łodzi, oraz w miastach: Zgierzu, Konstantynowie, Aleksandrowie i Rudzie Pabjanickiej, które wpłacają potrącone na rzecz Kasy składki na podstawie sporządzonych we własnym zakresie wykazów, do składania tych wykazów w Wydziale Wpłat Ubezpieczeniowych Kasy, ul. Wólczańska Nr. 225, w terminie ostatecznym do dnia 10 stycznia 1928 roku.

Wykazy winny obejmować kwoty składek, potrąconych robotnikom i pracownikom od czasokresu, za jaki złożony został ostatek wykaz, do dnia 25 grudnia włącznie, który to dzień stanowi końcowy i ostatni okres tygodniowy roku bieżącego 1927.

Uprzedza się, iż firmy i przedsiębiorstwa, które wspomniane wyżej wykazy złożą lub nadeślą po upływie oznaczonego terminu, bez względu na ilość zatrudnionych robotników, zaliczone zostaną do szeregu firm, otrzymujących listy płatnicze, sporządzane przez Kasę na podstawie nadsyłanych co miesiąc indywidualnych zawiadomień o zmianie zarobków.

Kasa Chorych m. Łodzi.

Łódź, dnia 14 grudnia 1927 roku. 10134-1

Choroby płucne są uleczalne!

Gruźlica płuc. Suchość. Kaszel. Suchy kaszel. Kaszel śluzowy. Nocne poty. Kafar oskrzeli, katar krtań. Zapalenie. Krwotok gwałtowny. Krwiopłucie. Ciężkość. Rzęczenie astmatyczne. Klucie w boku i t. d.

są uleczalne.
 Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę zażądać natychmiast mojej książki p. t.

„Nowy system odżywcy”, który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy

zwykłym trybie życia i natwiera szybko zwalczać choroby. Waga ciała zwiększa się a stopniowe zwapnienie kości cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody tem lepsze osiąga się wyniki.

Zupełnie gratis

orazyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolega cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

Zupełnie bezpłatnie

bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

nowy sposób odżywiania.

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsługiwany zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni, dążenie do zdrowia z książki doświadczono lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres:

Georg Fulgner, BERLIN — Neukölln Ringbahnstrasse N. 24, Oddział 168.

Już należy!!!

stosować jedyny i wypróbowany środek na odmrożenie

FRIGORIN „MOTOR“

Żądać w aptekach i skł. apt.

„Praca“

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich w Łodzi, Wólczańska 21.

Zawiadamia niniejszym, że przyjmuje zapisy Pań i Panien na nast. działy:

- 1) Szwaństwo — krój i szycie bielizny
- 2) Modniarstwo — kapelusze i malowanie relief
- 3) Krawaciarstwo
- 4) Manicure i ondulacja
- 5) Krawiectwo damskie i konfekcja dziecienna
- 6) Haft i wszelkie ręczne roboty.

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 9 r. — 1 p. p. 9392-1

Zupełna likwidacja

Juljusz Rozner, Piotrk. 100. Konfekcji, bielizny, korder, firanek, pończochy, skarpetki, koszule męskie, krawaty i t. p.

Bielizna dla niemowląt

sukieneczki, fartuszki, kaptanki, majteczki w dużym wyborze.

Juljusz Rozner, Piotrk. 98.

Wielki Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiego).

Dojazi tramwajami 16 i 10

Od wtorku 15 1927 r.

DLA DOROSŁYCH

Dramat w 12 aktach podług powieści

„DEKABRYŚCI“

(Spiskowcy w carskiej Rosji)

Nad Program: — Tylko dla dorosłych:

Od środy, dn. 14 grudnia wyświetlamy aktualny film p. t.:

Marszałek Piłsudski w Genewie

DLA MŁODZIEŻY:

Komedja w 2-ach aktach

„MOROWA POSADA“

1. Obraz morską wybrzeża. 2. Kształtowanie się wybrzeża. 3. Skąty na morzu. 4. Jezioro lesne i jego mieszkańcy. 5. W górskim lesie. 6. Nocna wycieczka w góry. 7. Na szczyty olbrzymiej gór. 8. Plaża krajoznawstwa. 9. Niebezpieczna wyprawa. 10. Dziwni mieszkańcy morza. 11. Życie w morzu. 12. Połów krabów.

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, Piotrkowska 294, tel. 22-89.

przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Nasświetlanie lampą kwarcową Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty

W niedziele i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

W niedzielę i święta do godz. 2 po poł

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 13 grudnia do poniedziałku wkl.

Dramat z życia zakulisowego podkaszanej muzyki pod tytułem

Szansonistki

o cudownej treści, o czarujących kobietach, o najczystszej miłości, o najbrutalniejszych intrygach, o salonach tonących w blaskach i najsłynniejszej nędzy. — Olsniewająca wystawa! — Urocz. Girls!

W rolach głównych:

ANNI ONDRA

uroczą, figlarna, kusząca, namiętna, kochliwa, rozcharlestowana

HANNI WEISSE

oraz nowy **HARRY LIEDEKE**

KAROL LAMACZ

Następny program:

PROROK ULICY

Początek w dni powszednie o godz. 3,30 ostatni o 9,30.

W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu

Na pierwszy seans ceny miejsc

zniżone!

ŚLIZGAWKA!

Przyjmuje tyżwy do ostrzeżenia, rezerwowania i niklowania. Wytwórnia sanek sporiowych, ram rowerowych, jakoteż przeróbka starych typów ewent. zamiana przy dopłacie

L. TALER, Główna nr. 36.

Piecyk gazowy

okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Aleja Kościuszki 69, u portjera. 10138-1

Dr. med.

Zeligsonowa

przeprowadziła się

6-go Sierpnia 1

(róg Piotrkowskiej)

Akuszerja,

chor. Kobięc,

weneryczne (włącznie u kobiet)

porady dla Kobiety

ciężarnych

11,30-1,30 i 5-5, niedz. i święta 3-5.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Tel. 48-62.

Lekarz

Dentysta

Juljusz

Olszaniecki

przyjmuje od godz. 11-2 pp i 7-8 w.

Wyłącznie zabiegi

chirurgiczne i usu-

wanie zębów.

Częstochowa 57

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

tel. 61-40.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekturce 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.